

DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 270.

Piątek, 5 (17) Grudnia.

1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedzieli. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Poczty; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8; — półrocznie rsr. 4; — kwartalnie rsr. 2; — miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnośzenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Poczty: rocznie rsr. 10; — półrocznie rsr. 5; — kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko terminy przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same terminy, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą, od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczenia bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia tegoż samego dnia, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana. — Redakcja otwarta jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

PRENUMERATA

NA

DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w roku przyszłym 1870 wychodzić będzie, według tego samego programu i w takich samych warunkach, jak w r. b., lecz w nieco zmienionym formacie.

Prenumerata miejscowa pozostaje taż sama, a mianowicie:

w Warszawie bez rozsyłki:

na rok	rs. 8 —
„ 6 miesięcy . . .	„ 4 —
„ 3 miesiące . . .	„ 2 —
„ 1 miesiąc . . .	— k. 67

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się jedynie w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok; na pół roku; na 3 miesiące; na miesiąc.
10 rs.¹⁾ 5 rs.²⁾ rs. 2 k. 50³⁾ 84 k.⁴⁾

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować Dziennik, raczą przysłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Dyrekcji franco, z wyraźnem wypisaniem

adresu. Numera Dziennika Warszawskiego będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej** dopełnić przesyłki pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika.

- 1) W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.
- 2) W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.
- 3) W tej liczbie za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.
- 4) W tej cyfrze za ekspedycję 3 1/2 za przesyłkę pocztą 13 1/2 kop.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Nominacje. — Awanse. — Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych. — Wydział poczt. — Postanowienie Namiestnika w Królestwie Polskim (c. d.). — Komisja rządowa sprawiedliwości. — Rząd gubernjalny warszawski. — Rozkaz warsz. ober-policmajstra.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Telegramy. — Wiadomości telegraficzne. — Komitet dam towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojownikami. — Odłożenie prelekcji. — Porównanie na drogach żel. — Wieczór muzyczny. — Stan powietrza i choroby panujące w gubernji petrokovskiej. — Kronika pożarów. — Kurjerek. — Kurs monet. — Wspomnienie. — Jubileusz. — Powrót podróży Jej C. W. W. Ks. Katarzyny Michałownej. — Ofiary. — Poświęcenie szkoły. — Budowa wieży do obserwacji. — Kasa pożyczkowa. — Towarzystwa śpiewu i muzyki. — Sztuczne zapładnianie ryb. — † Kisielów. — Austria i ziemie słowiańskie. — Otwarcie rady państwa i mowa tronowa; kwestja przesilenia ministerjalnego; p. Lonyay; zgromadzenie robotników. — Neutralność Czarnogóra. — Sprawy Galicji. — Francja. — Przesilenie ministerjalne. — Kwestja ogłoszeń sądowych. — Włochy i Rzym. — Ministerstwo włoskie. — Anglja. — Agitacja fenienów.

FEJLETON. — Jak zaślubić ukochaną? PRZEWODNIK WARSZAWSKI. — Nafta w magazynie p. Podgórskiego, i t. d.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.

dnia 5 (17) Grudnia.

Nominacje. — Przez dodatkowe Najwyższe rozkazy (z d. 21 listopada) pułkownik pułku siemionowskiego gwardji Ellich; (z d. 26 listopada) dowódca 1-go moskiewskiego lejbr-dragońskiego pułku Jego Cesarskiej Mości pułkownik Lerch, i dowódca 13-go pułku dragonów orderu wojkowego pułkownik baron Schilling, mianowani zostali fligel-adjutantami Jego Cesarskiej Mości, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

Awanse. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym z d. 25 listopada, awansowani zostali na chorążych: podoficer 7-go żmudzkiego pułku arcyksięcia Franciszka Karola, Bagin; junkrowie: 27-go pułku witebskiego Pa-szczenko i Bukowski; 28-go pułku połockiego Frolow i Noniewicz.

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, z d. 29 listopada 1869 r. — Zważywszy, że w Nr. 258 gazety *Sudiebnyj Wiestnik* zamieszczony jest artykuł pod tytułem: „Rewizja u sędziego pokoju Czerkesowa“ wystawiający czynności wykonawcy rządowego w przewrotnem świetle, mogącym podać powód do nierzetelnego tłumaczenia tak środka wywołanego koniecznością, jakoteż sposobu jego wykonania, a nadto mając na względzie w ogólności niedobry kierunek przyjęty w ostatnim czasie przez pomienioną gazetę, minister spraw wewnętrznych, na mocy ust. II Najwyższego ukazu wydanego do rządzącego senatu z d. 6 kwietnia 1865 r. i art. 29 dz. II Najwyższej zatwierdzonej w tymże dniu uchwały rady państwa, postanowił: oznajmić pierwsze ostrzeżenie gazecie *Sudiebnyj Wiestnik* w osobie odpowiedzialnych: redaktora i wydawcy, asesora kolegjalnego Czeby-szewa-Dmitriewa i redaktora rzeczywistego rady stanu Lochwickiego. (Gon. Urzęd.)

Wydział poczt. — W Nr. 259 *Gonca Urzędowego* zamieszczony został Najwyższy rozkaz względem zmniejszenia opłaty od prostej korespondencji między Petersburgiem a bliższymi okolicami. Przesyłanie listów między temi miejscowościami, jako zamiejskimi, w kopertach pocztowych

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

JAK ZAŚLUBIĆ UKOCHANĄ?

POWIEŚĆ

Armanda Jusselain.

Czy rodziles się w roku 1816 czytelniku? Mnie wprawdzie ten wypadek spotkał znacznie później... wiem jednak z opowiadania, że w owym czasie dziełne rzeczy działy się we Francji. Były podobno na północnych i na wschodnich jej granicach takie miasta i wioski, gdzie zmuszeni byliśmy kwatrować cudzoziemskich żołnierzy, którzy nie zbyt łagodnie pragnęli obchodzić się z nami — lecz najgorzej było w południowych prowincjach, gdzie już nie obcy nas, lecz my sami siebie przesładowaliśmy tak zawzięcie, jak gdyby wróciły się fanatyczne czasy wojen domowych i religijnych.

W Bordeaux naprzykład, mieście najspokojniejszem w świecie, gdzie każdy mieszkaniec troska się tylko o zapracowanie na życie, lub o zrobienie majątku, znajdowali się wówczas ludzie, co na podobieństwo rozbójników leśnych, żyli jedynie z rabunku dopełnianego jawnie na swoich własnych współziomkach i to bezkarnie nawet.

Pomiedzy takimi zuchami fatalnej pamięci, odznaczał się tam właśnie w roku 1816 niejaki Deligny... Całe Bordeaux znało go doskonale.

Człowiek ten, czterdziestoletni prawie, czarniawy, wysoki, chudy i muskularny, miał nos podobny do drapieżnego ptaka, umieszczony pomiędzy oczami okrągłymi, dzikiego blasku — a jego ręce nadzwyczaj długie, zdawały się przeznaczone do robienia szpada lub uderzania sztyltem. Był to istny typ kondotiera włoskiego.

Utrzymywano, że Deligny posiadał jakiś majątek — świadczył o tem poniekąd jego ubiór, dość staranny zazwyczaj — a że zaraz w początkach swego awanturniczego zawodu, zabił w pojedynku kilku byłych oficerów na pół żołądziej pozostałych z wielkiej armji i kilku jawnych bonapartystów, zyskał sobie opinię obrońcy dobrej sprawy, a nawet przyjmowany był z pewnemi względami w niektórych sferach urzędowych.

Rozzuchwalony tem, prowadził otwarcie swoje rzemiosło. W teatrach, kawiarniach lub na publicznych przechadzkach, wybierał sobie zwykle swoje ofiary. Lada spojrzeń, lada gest jakiś, lub miejsce zajęte przezeń gwałtem innej osobie, były powodem wyzwania — a człowiek wyzywany przez pana Deligny, zamieniał się zawsze w trup lub w kalekę.

Ludzie uczciwi szepotali pomiędzy sobą, że to nie potrwa długo i że prędzej czy później, Opatrzność zesła mściciela tylu ofiar zamordowanych według przepisów quasi honorowych przez człowieka, który bił się na szpady jak sławny Saint-Georges, a kulą z pistoletu trafiał jaskółki w locie.

Otóż, wieczorem, w dniu w którym rozpoczyna

się ta powieść, zacerpnięta z gazet ówczesnych — przedstawiano w wielkim teatrze miejskim, operę „Westalkę“. Jakaś sławna śpiewaczka przejeżdżająca przez Bordeaux miała wystąpić w roli „Julji“ i dla tego może, wbrew zwyczajowi sala teatru była przepełniona publicznością rozciekawioną bardzo.

Już podniesiono kurtynę, gdy Deligny wszedł do sali z hałasem i potracając wszystkich po drodze, zasiadł na jednym z krzeseł przed-orkiestrowych...

Wprawdzie z głębi sali syknęło nań bojaźliwie, lecz wszystko ucichło natychmiast, skoro awanturnik odwrócił się i spojrzał do koła. Oczewiście, nikt nie chciał zaczynać kłótni z takim dzikiem zwierzęciem.

Gdyby jednakże Deligny baczniej był rozejrzał się po sali, byłby dostrzegł młodzieńca stojącego na schodkach prowadzących z krzeseł do kurytarza, który podczas gdy wszyscy spuścili bojaźliwie oczy, patrzył spokojnie i śmiało w dzikie i groźne jego oblicze.

Młodzieniec ten, głuchy na piękności muzyki Spontiniego, zdawał się od chwili wejścia Deligny'ego, całą uwagę zwracać na niego jedynie i ani na chwilę nie odwracał oczu od zuchwałej postaci wyzywacza.

Deligny, który dość często odwracał się i patrzył po sali z miną człowieka przyzwyczajonego wzniecać trwogę i podziwienie, dostrzegł wreszcie to uparte młodego człowieka spojrzeń — lecz daleki od podejrzwania kogokolwiek o śmiałość — wziął

5-cio kopiejkowych, ustanowionych wyłącznie dla poczty miejskiej, nie pozwala się; a przeto dla dogodności publiczności wprowadzone będą nowe koperty 5-cio kopiejkowe, dla przesyłania listów pocztą miejską i zamiejską. O wystawieniu takich kopert na sprzedaż ogłoszonym będzie do publicznej wiadomości. Podczas lata pocztowe komunikacje między Petersburgiem a niektórymi bliższymi miejscami ustanowione będą częstsze.

*Dalszy ciąg Postanowienia Namiestnika w Królestwie Polskim o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich. *)*

69) Radey Honorowemu, Józefowi Sztemborskiemu, spadłemu z etatu Kontrolerowi Powiatowemu Okręgu Płockiego, za 33-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 525, a mianowicie: rs. 210 z funduszków Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 315 w drodze łaski z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 210 z funduszków Skarbowych.

70) Ignacemu Mańko, spadłemu z etatu Pomocnikowi Kontrolera Skarbowego Powiatu Siedleckiego, za 30-letnią służbę, rs. 300 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 120 z tychże funduszków.

71) Wojciechowi Janowi Ziolkowskiemu, spadłemu z etatu Strażnikowi b. służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za 26-letnią służbę, rs. 45 z funduszków Skarbowych.

72) Marjannie - Marejannie z Pawłowskich Wardzyńskiej, wdowie po Piotrze Wardzyńskim, spadłym z etatu Strażniku służby zewnętrznej b. Urzędu Konsumcyjnego m. Warszawy, oraz ich dwojgu dzieciom: Marjannie-Justynie i Antoniemu-Józefowi, za 20-letnią służbę ich męża i ojca, rs. 30 z funduszków Skarbowych, a mianowicie: rs. 18 dla wdowy, a rs. 12 dla dzieci.

73) Sekretarzowi - Kolejałnemu, Gustawowi Ząbkowskiemu, b. Nadzorcy uczątku VI w Zarządzie Akeyzycznym Gubernji Suwalskiej, za 36-letnią służbę, rs. 562 kop. 50 z funduszków Stowarzyszenia Emerytalnego.

74) Józefowi Paschalskiemu, spadłemu z etatu Sekretarzowi Sekeji Stempla Wydziału dochodów niestających w b. Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, za 20-letnią służbę, rs. 120 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 120 i z tychże funduszków.

75) Antoniemu Drzewińskiemu, spadłemu z etatu Dozorey Rzezi b. służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za 24-letnią służbę, rs. 40 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 40 i z tychże funduszków.

76) Stanisławowi Wiśniewskiemu, spadłemu z etatu Dozorey Kontrolnemu b. służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za 26-letnią służbę, rs. 60 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 60 i z tychże funduszków.

77) Kajetanowi Kukalskiemu, spadłemu z etatu Strażnikowi przy b. Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, za 30-letnią służbę, rs. 90 z funduszków Stowarzyszenia Emerytalnego.

78) Julianowi Tymowskiemu, spadłemu z etatu Dozorey do rewizji szynków przy b. Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, za 21-letnią służbę, rs. 45, z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 45 i z tychże funduszków.

79) Marcelemu Mikuckiemu, spadłemu z etatu Rewizorowi młodszemu b. służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za

24-letnią służbę, rs. 90 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 90 i z tychże funduszków.

80) Ignacemu Trzeciakowi, spadłemu z etatu Dozorey do rewizji szynków przy b. służbie Konsumcyjnej m. Warszawy, za 21-letnią służbę, rs. 45 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 45 i z tychże funduszków.

81) Kasyidzie z Pruskich Müller, wdowie po Janie-Józefie Müller, spadłym z etatu Ekspedytorze rogatki Warszawskich, oraz ich dwojgu dzieciom: Wincentemu-Ignacemu i Bronisławie-Marcjannie, za 27-letnią służbę ich męża i ojca, oprócz pensji Emerytalnej rs. 56 kop. 25, nadanej im już postanowieniem Namiestnika z dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1867/8 r., pensja dodatkowa z tytułu spadnięcia z etatu Müllera, w takiejże ilości rs. 56 kop. 25 z funduszków Skarbowych, a mianowicie: rs. 33 kop. 75 dla wdowy, a rs. 22 kop. 50 dla dzieci.

82) Karolowi Targowskiemu, spadłemu z etatu Kontrolerowi Skarbowemu Powiatu Opatowskiego, za 30-letnią służbę, rs. 375 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 150 z tychże funduszków.

83) Karolinie z Modzelewskich Kulczyckiej, wdowie po Janie-Nepomucenie Kulczyckim, spadłym z etatu Rewizorze Młodszym b. służby Konsumcyjnej m. Warszawy, oraz ich synowi Hipolitowi-Kasjanowi, za 31-letnią służbę ich męża i ojca, oprócz pensji Emerytalnej rs. 150, nadanej im już postanowieniem Namiestnika z dnia 24 Kwietnia (6 Maja) 1868 r. pensja dodatkowa z tytułu spadnięcia z etatu Kulczyckiego, w ilości rs. 60 z funduszków Skarbowych, a mianowicie: rs. 45 dla wdowy, a rs. 15 dla syna.

84) Maciejowi Bogdańskiemu, spadłemu z etatu Ekspedytorowi Rogatek przy b. Służbie Konsumcyjnej m. Warszawy, za 22-letnią służbę, rs. 60 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 60 i z tychże funduszków.

85) Józefowi Gniazdkiewiczowi, spadłemu z etatu Dozorey Rzezi przy b. Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, za 26-letnią służbę, rs. 50 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 50 i z tychże funduszków.

86) Franciszkowi Grünwald, spadłemu z etatu Strażnikowi b. Służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za 20-letnią służbę, rs. 36 z funduszków Skarbowych.

87) Maksymilianowi Noskowskemu, spadłemu z etatu Dozorey Kontrolnemu b. Służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za 30-letnią służbę, rs. 120 z funduszków Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 48 z funduszków Skarbowych.

88) Michałowi Zalewskiemu, spadłemu z etatu Strażnikowi b. Służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za 29-letnią służbę, rs. 37 kop. 50 z funduszków Skarbowych.

89) Rafałowi Koszutskiemu, spadłemu z etatu Dozorey Rzezi przy b. Służbie Konsumcyjnej m. Warszawy, za 29-letnią służbę, rs. 50 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, rs. 50 i z tychże funduszków.

90) Franciszkowi Wronskiemu, spadłemu z etatu Dozorey Składu wódek przy b. Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, za 20-letnią służbę rs. 60 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 60 i z tychże funduszków.

91) Ludwikowi Kielnińskiemu, spadłemu z etatu Referentowi Wydziału Kontroli i Podatków Stałych w b. Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, za 26-letnią służbę, rs. 187 k. 50 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia

z etatu rs. 187 k. 50 i z tychże funduszków.

92) Kacprowi Roszkowskiemu, spadłemu z etatu Starszemu Referentowi w b. Czasowym Wydziale regulacji podatków stałych przy Zarządzie Finansowym w Królestwie, za 31-letnią służbę, rs. 550 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 220 z tychże funduszków.

93) Ksaweremu-Józefowi Czekierskiemu, spadłemu z etatu Dozorey do rewizji szynków przy b. Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, za 21-letnią służbę, rs. 45 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 45 i z tychże funduszków.

94) Kazimierzowi Dziubińskiemu, spadłemu z etatu Strażnikowi przy b. Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, za 20-letnią służbę, rs. 36 z funduszków Skarbowych.

95) Marjannie z Piątkowskich Kamińskiej, wdowie po Janie Kamińskim, Stróżu przy Składzie Rządowym żelaza w Warszawie, oraz ich córce Annie-Marjannie, za 26-letnią służbę ich męża i ojca, rs. 25 z funduszków Stowarzyszenia Emerytalnego, a mianowicie rs. 18 k. 75 dla wdowy, a rs. 6 k. 25 dla córki.

96) Rozalji z Kamionowskich Tryniszewskiej, wdowie po Konstantym Tryniszewskim, spadłym z etatu Pomocnikowi Referenta czasowego Wydziału regulacji podatków stałych przy b. Zarządzie Finansowym w Królestwie, oraz ich dzieciom: Wacławowi-Cyprjanowi i Zofji-Marji za 24-letnią służbę ich męża i ojca, rs. 125 z funduszków Skarbowych, a mianowicie: rs. 75 dla wdowy, a rs. 50 dla dzieci, oraz z tytułu spadnięcia z etatu Trymiszewskiego, rs. 125 i z tychże funduszków, a mianowicie: rs. 75 dla wdowy, a rs. 50 dla dzieci.

97) Melitonowi Zdanowiczowi, b. Starszemu Rewizorowi dochodu tabacznego, za 30-letnią służbę, rs. 375 z funduszków Stowarzyszenia Emerytalnego.

98) Maurycemu Waga, spadłemu z etatu Dozorey szynków przy b. Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, za 25-letnią służbę, rs. 56 k. 25 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 56 kop. 25 i z tychże funduszków.

99) Bogumiłowi Rejman, spadłemu z etatu Strażnikowi przy b. Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, za 20-letnią służbę, rs. 30 z funduszków Skarbowych.

100) Antoniemu Sokolnickiemu, spadłemu z etatu Dozorey Kontrolnemu b. Służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za 30-letnią służbę, rs. 135 z funduszków Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 54 z funduszków Skarbowych.

101) Hipolitowi Burzyńskiemu, spadłemu z etatu Starszemu Adjunktowi b. Urzędu Konsumcyjnego m. Warszawy, za 28-letnią służbę, rs. 62 k. 50 z funduszków Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu, rs. 62 k. 50 i z tychże funduszków.

102) Radey Dworu, Ignacemu-Pawłowi Jasłowskiemu, spadłemu z etatu Nadzorcy Dochodu z Akeyzy w IV Oddziale Okręgu Suwalskiego, za 34-letnią służbę, rs. 450 z funduszków Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 189 z funduszków Skarbowych.

103) Klementynie z Załuskich Czerwińskiej, wdowie po Teoderze Czerwińskim, spadłym z etatu Pomocnikowi Kontrolera Powiatowego Okręgu Kaliskiego, oraz ich 3-gu dzieciom: Józefowi-Witalisowi, Eugenji-Konstancji i Antoniemu, za 21-letnią służbę ich męża i ojca, oprócz pensji emerytalnej rs. 118, nadanej już postanowieniem Namiestnika z d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1868 r., pensja dodatkowa z tytułu spadnięcia z etatu Czerwińskiego, w takiejże

*) Patrz *Dzien. Warsz.* Nr. 268, 269.

to za jeszcze jeden objaw admiracji dla swojej osoby. Chcąc jednakże przekonać się o tem stanowczo, zaraz po skończeniu pierwszego aktu, powstał i skierował się wprost do młodego człowieka, chcąc go w przechodzie potrącić łokciem — lecz młodzieniec z nadzwyczajną grzecznością usunął się na bok, zostawiając srogiemu wyzywaczowi przestrone i swobodne przejście.

— Ba! szalony byłem, przypuszczając, że ten smarkacz szuka ze mną zaczepki — pomyślał Deligny — radzę mu jednak strzedz się... gdyż to jego uparte ściganie oczami, poczyna mnie niecierpliwieć. I wyszedł spokojnie... Widocznie był w łagodnym usposobieniu podczas tego wieczoru!

Zaledwie jednak wyzywacz opuścił salę, gdy ów młodzieniec poszedł wprost do opróżnionego przezeń krzesła..

W owej epoce, szczególnież też po teatrach prowincjonalnych, nie znaczone jeszcze krzesła numerami lub ruchomym wyrazem „zajęte”. Zamiast tego, każdy który opuszczał na chwilę raz już zajęte przez siebie miejsce, pozostawiał na niem jakiś znak lub przedmiot dla przestrogi nowo-przybyłym.

Tak też uczynił i Deligny, zostawiając rękawiczkę na opuszczonym krześle.

Młody człowiek stanawszy przed miejscem zajmowanym przed chwilą przez wyzywacza, wziął w końce dwóch palców ową rękawiczkę — rzucił ją na podłogę i rozsiadł się spokojnie w krześle, nadeptawszy rękawiczkę nogą.

Kilka najbliższych siedzących osób, spostrzegło ten zuchwały postępek młodzieńca — poglądając nań z niepokojem i litością. Wreszcie, obok siedzący sąsiad, także młody człowiek, widocznie powodowany współczuciem, ozwał się żywo wzruszonym nawet głosem:

— Pan pomylił się niezawodnie... to krzesło już zajęte...

— Wiem o tem panie.

— Lecz... nie wiesz pan zapewne przez kogo?...

— I to wiem także... przerwał nieznajomy i podziękowawszy ukłonem sąsiadowi za okazaną troskliwość — odwrócił się ku scenie.

W jednej chwili zrobił się szmer w sali — wiadomość, że znalazł się śmiech gotowy stawiać czoło dzikiemu pogromcy ludzi, przebiegała z ust do ust. Nawet członkowie orkiestry położyli swoje instrumenta — wszyscy przeczuwali, że coś okropnego zdarzy się za chwilę.

Sam tylko nieznajomy, będący przedmiotem ogólnego podziwu, siedział spokojnie i z wielką uwagą zdawał się przypatrywać jakiemuś widokowi namalowanemu na kurtynie.

— Co to za jeden? zapytywano dokoła.

— Jakto? czyliż nie wiecie? przecież to jest Paweł Trelan, sekretarz pretekta.

— Czy być może! więc ten piękny młodzieniec z czołem bladym i melancholijną twarzą, jest tym samym, który w przeszłym miesiącu rzucił się w środek płomieni podczas pożaru w Chartrons dla wyratowania biednej kobiety z dzieckiem, których już

za zgubionych miano?

— Co... Trelan? wołano z innej strony. — Wszakże to on również ocalił dwie rybaczki tonące w rzece...

— Ależ to niepodobna, zauważył ktoś znowu, aby ten delikatny i wytworny młodzian, był tym samym, który niedawno zatrzymał w pędzie powóz pani X. unieszony przez rozhukane konie!...

— A przecież to on sam... On, któremu za te wszystkie czyny, nadano przydomek Trelana-zbawcy.

— Ach! biedny chłopiec! Doprawdy, że tym razem sam będzie potrzebował wybawienia!

W tej chwili Deligny wrócił do sali. Wszyscy zamilkli nagle, tłumiąc oddech w piersiach — wychyliło się z łóż, ażeby dojrzeć co się stanie i wszystkie oczy zwróciły się na krzesło w którym siedział z miną obojętną Trelan-wybawca.

Deligny spostrzegłszy wrażenie sprawione, jak sądził, obecnością swoją, uśmiechnął się zwycięsko. Lecz nie długo pozostał w złudzeniu — spostrzegł albowiem, że wszystkie te spojrzenia nie na niego skierowane były, lecz raczej na krzesło na którym obecnie siedział ten sam młodzieniec, który go tak uparczywie ścigał wzrokiem nie dawno... W jednej chwili oczy wyzywacza zaiskrzyły się jak ślipse drapieżnego zwierza, gdy na się rzucił na zdobycz — wolnym jednakże krokiem przeszedł odległość dzielącą go od nieznajomego śniadka i, co dziwniejsza, im bardziej zbliżał się ku niemu, czuł ogarniające go dziwne jakieś wzruszenie. (d. c. n.)

ilości rs. 118 z funduszu Skarbowych, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.

104) Tadeuszowi Szymborskiemu, b. Nadzorca Uczestkowemu w służbie dochodów z Akcyzy Guberni Warszawskiej, za 28-letnią służbę, rs. 187 k. 50 z funduszu Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 180 z funduszu Skarbowych.

105) Asesorowi Kolegjalnemu, Stanisławowi Dworakowskiemu, spadłemu z etatu Kontrolerowi Powiatowemu Okręgu Sejneńskiego, za 34-letnią służbę, rs. 450 z funduszu Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rs. 180 z funduszu Skarbowych. (d. c. n.)

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskim na 320 posiedzeniu swem w dniu 17 (29) Października r. b. odbytem, darowiźnie dwóch sklepów w Międzyrzeczu, na rzecz miejscowego szpitala starozakonnych, przez Moszka Dawidowicza i Ryfkę z Goldmanów małżonków Migdałów, aktem urzędowym z dnia 8 (20) Listopada 1867 roku uczynioną i prawnie przyjętą, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w rzeczonym akcie darowizny zamieszczonemi, zatwierdził.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — We wsi Okuninie Gm. Góra powiatu Warszawskiego, we wsi Woli Rafałowskiej Gm. Kuflew, wsi Ostrowie Gm. Rudno i Budy Przytockie Gm. Jakubów w powiecie Nowomińskim, i mieście powiatowem Radzyminie, pojawiła się zaraza bydła księgosuszem zwana. O czem podając do wiadomości powszechnej Rząd Gubernjalny nadmieniam, że władzom miejscowym zarządzone przedsięwzięcie należyte w podobnym wypadku środki ostrożności.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej zamieszczono: W ponownieniu rozporządzenia zamieszczonego w rozkazach do policji w r. z. za Nr. 24 i 307, znowu polecam komisarzom policji wykonawczej, zobowiązać właścicieli i rządców, tak prywatnych jako i rządowych domów, deklaracjami, ażeby w celu zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom, kominowe wycięry, za pośrednictwem swej domowej służby, wymiatali przynajmniej raz na miesiąc, albowiem to nie należy do kominiarzy, lecz obowiązuje właścicieli i rządców domów, jak również, ażeby we wspomniane otwory nie składano śmieci, nie zamurowywano takowych i nie zasłaniano ciężkimi sprzętami. Obowiązek dopilnowania powyższego, wkładam na majstrów kominarskich i miejscowych rewirowych naczelników, pod osobistą odpowiedzialnością komisarzy.

DZIAŁ WARSZAWSKI

Warszawa.

dnia 4 (16) Grudnia.

Przy odczytaniu mowy tronowej cesarza Franciszka-Józefa, w sali pałacu rezydencyjnego, w obec członków obu izb rady państwa, znajdowali się ministrowie w całym komplecie, nie wyłączając dra Bergera, a takie ich przedstawienie się w pewnej solidarności, mogło wydawać się dziwnem, w obec ciągłych zapewnień dzienników o nieporozumieniach w łonie gabinetu. *Wiener Abendpost* zaprzeczył pogłosce o podaniu się całego gabinetu do dymisji, a pomimo tego i mowy tronowej, pogłoski o przesileniu gabinetowem utrzymują się w swej mocy, tylko odraczają to przesilenie do chwili, kiedy zostaną wzięte pod rozwagę, zapowiedziane przez nową tronową ważne kwestje konstytucyjne. Że teraz nie nastąpi żadna zmiana w gabinecie przedlitawskim, wskazuje i to, że cesarz Franciszek-Józef udał się do Pesztu, gdzie także grozi częściowe przesilenie gabinetu węgierskiego, gdyż pan Lyonay minister skarbu, z powodu nieprzyjęcia przez sejm jego projektu co do opłaty od obwieszczeń w gazetach, podał się do dymisji. — Mowa tronowa dość zimno była przyjęta przez zgromadzonych członków rady państwa, a obok tego zwracają uwagę, iż nie zawierała żadnej wianki o stanowisku Austrii względem soboru powszechnego i potępienia ultramontanskiej opozycji przeciw konstytucji, co uznają za złą wróżbę dla ruchu anti-konkordatowego. — W Dalmacji na miejsce feldmarszałka-porucznika Wagnera, mianowany został namiestnikiem p. Fluck v. Leidenkron, co zdaje się wskazywać albo zamierzoną zmianę systemu, albo przynajmniej uznanie błędów w postępowaniu dotychczasowego namiestnika.

Ogłoszenie firmanu sultańskiego w Egipcie nie sprawiło wrażenia na ludność, a komisarz Porty opuszczając Egipt, powiódł z sobą list wice-krola zapowiadający rychłą podróż jego do Konstantynopola, do której robione już były przygotowania.

Według dzienników paryżkich, kombinacje w przedmiocie utworzenia gabinetu nie doprowadziły do żadnego skutku. *La France* utrzymuje że dwie opinie walczyły z sobą: jedna pragnęła utworzyć gabinet z żywiołów dawnego, przybrawszy do niego nowe siły z prawego i lewego środka, ale wszystkie jej usiłowania w celu urzeczywistnienia tej myśli były bezskuteczne; druga zamierzała utworzyć gabinet z całkiem nowych żywiołów, jako wyrażenie czysto-parlamentarnej większości. *Status quo* został utrzymany aż do ukończenia czynności sprawdzania ważności wyborów.

Gabinet włoski nakoniec stanowczo ukonstytuował się w zeszły wtorek, ale w ostatniej chwili, jak słusznie donosiły nasze telegramy, prezydencję jego wraz z wydziałem spraw wewnętrznych objął p. Lanza, p. Sella zaś ograniczył się na wydziale skarbu.

Kiedy w kortezach hiszpańskich deputowany Eydulen, występował w obronie królowych Izabelli i Krystyny w sprawie klejnotów korony, jednocześnie paryżki dziennik *Figaro*, na podstawie, jak się zdaje, informacji z interesowanej strony, odpierał zarzuty p. Figuerolla w tym samym przedmiocie.

W Irlandji fenjenzm coraz bardziej się rozwija, a kiedy poprzednio głównem jego siedliskiem były miasta, teraz potrafiło mu zjednać stronników pomiędzy ludnością wiejską, obiecując każdemu wiesniakowi chałupę i zagrodę na własność.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 16 (4) grudnia. Według pogłosek, nowy gabinet utworzył się w następującym składzie: Daru — wydział spraw wewnętrznych, Ollivier — spraw zagranicznych, Louvet — skarbu, Segris — sprawiedliwości, Talhouet — oświecenia, Buffet — handlu i robót publicznych (na nowo złączone), Lebouef — wojny, Rigault — marynarki.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* **Moskwa, 1 (13) grudnia.** Otrzymało tu wiadomość, że w fabryce reutowskiej p. Mazurina miała miejsce eksplozja gazu, przyczem zawałiły się sklepienie murowane i górne części ścian. Przy tem nieszczęściu zabity został jeden robotnik. (*Birż. Wied.*)

* **Wiedeń, 14 (2) grudnia.** *Wiener Abendpost* zaprzecza stanowczo wiadomości, jakoby większość ministerstwa podała się do dymisji. (*Wolfs T. B.*)

* **Wiedeń, 14 (2) grudnia.** Na dzisiejszem posiedzeniu izby panów, minister złożył projekt do prawa w przedmiocie ksiąg hipotecznych. Następnie wybrana została komisja adresowa złożona z 15 członków. — 14 członków zainterpelowało ministerstwo ogólnopanstwowe w przedmiocie wczorajszej demonstracji robotników, która była nielegalną; postawiono przytem zapytania, dla czego władze nie zapobiegły temu zgromadzeniu, i jaka odpowiedź udzielona została robotnikom? Prezes ministrów przyrzekł odpowiedzieć wkrótce na tę interpelację. (*Tamże*)

* **Wiedeń, 15 (3) grudnia.** *Wiener Ztg* ogłasza w swej części urzędowej uwolnienie feldm.-por. Wagnera od obowiązków namiestnika i dowodzącego wojskami w Dalmacji, oraz nominację barona Flucka v. Leidenkron na kierującego temże namiestnictwem. (*Tamże*)

* **Paryż, 14 (2) grudnia.** Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, w dalszym ciągu roz-

praw, Garnier-Pagès zapytał ministra spraw wewnętrznych, czy rząd zezwoli na swobodny przywóz gazet zagranicznych. Minister odpowiedział, że jest to pytanie wielkiej doniosłości, na które nie może on odpowiedzieć tak lub nie. Gazety zagraniczne, które nie ponoszą takich ciężarów jak francuskie, nie mogą korzystać we Francji z tejże swobody. Garnier-Pagès oświadczył na to, że odpowiedź ta dowodzi, iż rząd, pomimo wyrazów liberalnych, nie postępuje ani o krok naprzód. (*Tamże*)

* **Florencja, 14 (2) grudnia.** Utrzymuje się pogłoska, że jakkolwiek Sella wejdzie do gabinetu, lecz Lanza obejmie w nim prezydencję. Puszczane w obieg listy ministerjalne, częścią bardzo pomiedzy sobą różne, powinny być przyjmowane oględnie. Do tej chwili nie nastąpiło jeszcze zatwierdzenie królewskie. (*Tamże*)

* **Florencja, 14 (2) grudnia.** Podług *Gazzetta ufficiale*, nowe ministerstwo ukonstytuowane zostało w następujący sposób: Lanza prezes i minister spraw wewnętrznych, Sella skarbu, Reali sprawiedliwości, Govone wojny, Gadda robót publicznych, Correnti wychowania publicznego, Visconti-Venosta spraw zagranicznych, Castagnola rolnictwa i tymczasowo marynarki. (*Tamże*)

* **Florencja, 14 (2) grudnia.** Nowi ministrowie złożyli dziś przysięgę na ręce króla i przedstawiają się jutro w parlamencie. (*Tamże*)

* **Rzym, 15 (3) grudnia.** Podług danych urzędowych, z liczby 1,044 prałatów, którym służy prawo brania udziału w soborze lub którzy otrzymali osobne zaproszenie, znajduje się obecnie w Rzymie 762. (*Tamże*)

* **Berlin, 15 (3) grudnia.** *Prov. Corr.* mówi o rezultacie głosowania nad prawem o ukonsolidowaniu, że prawo to przyjęte zostało o wiele znacznie większą, niż się tego spodziewano. Większość osiągnięta została przez to, że skrupuły niektórych konserwatystów nie wywarły żadnego wpływu na większość ich stronników. Rezultat głosowania i postawa jaką przybrało podczas takowego stronnictwo konserwatywne, zwiększają zawczasu ufność, że izba panów uchwali również to prawo. (*Tamże*)

* **Drezno, 15 (3) grudnia.** Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, przy rozprawach nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości, deputowani Sachse i Scharf powstawali na rząd z powodu niepatryjotycznego i przeciwnego konstytucji wniosku w przedmiocie związkowego sądu handlowego. Schnoor i Krause (narodowcy liberalni) odparli ten zarzut. Schnoor podziękował rządowi, wśród głośniejszych oznak zadowolenia, w imieniu interesów handlu powszechnego. Kretschmar (liberalny niezależny) wynurzył nadzieję, że słuszną dążność do jednności prawa utworzy sobie bez przeszkody drogę. (*Tamże*)

* **Madryt, 13 (1) grudnia.** Na posiedzeniu kortezów, przy rozprawach nad klejnotami koronnymi, p. Elduayen zbijał twierdzenia p. Figuerola i stał w obronie królowych Krystyny i Izabelli. (*Cor. H. B.*)

* (Komitet dam towarzystwa opieki nad ranymi i chorymi wojskowymi). Do komitetu dam towarzystwa opieki nad ranymi i chorymi wojskowymi, wpłynęło od członków założycieli: S. A. Leontjewowej-Lewickiej 10 rs. i baronowej P. W. Driesen 10 rs.

* (Odłożenie prelekcji). Otrzymałszy od p. Z. Korzybskiego następujący list: Przepraszam najmocniej szanowną publiczność za uczyniony wczoraj przeze mnie zawód, którego całkowitą winę przysięgam na siebie. Skutkiem niedostatecznego porzygnięcia się, a właściwie skutkiem przesłyszenia, dopiero wczoraj wieczorem po godzinie 5-ej dowiedziałem się, iż jednocześnie ze mną na cel towarzystwa dobroczynności miał mieć p. Beneveni prelekcję, że zaś i ja z ośmiu moich wykładów czwartą część czystego dochodu przeznaczyłem na *Żłobki*, nie chcąc więc żeby biedna dziatwa i w ogóle ubodzy na stratę w ten sposób wystawieni byli, uległem namowom i odłożyłem mój wykład o „Wolności handlu“ na sobotę, t. j. d. 6 (18) grudnia r. b. w sali reursy obywatelskiej o godzinie 6-ej po południu. Mocno czując uczyniony zawód szanownej publiczności, nie mi nie pozostaje jak tem publicznem a szczerem wyznaniem winy, złożyć słusznego niezadowolnienia na jakie się tak nieszczęśliwie wystawiłem. Bileta czwartkowe służyć na sobotę. Biletów dostać można w kancelarji towarzystwa dobroczynności, jako też przy wejściu na wykłady.

* (Porównanie dochodu za miesiąc listopad r. b.)

a) na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej:

	rok 1868	rok 1869
	rsr. kop.	rsr. kop.
z przewozu osób	53,391 69 1/2	55,309 97
z przewozu tow.	152,838 72	151,278 56
różne dochody	9,577 33 1/2	9,140 3 1/2

razem 215,807 75 215,728 56 1/2

W r. 1869 mniej rs. 79 kop. 18 1/2.

Od początku stycznia do końca listopada 1869 r. dochód wynosi . . . rs. 2,418,546 kop. 31.

W tym samym czasie

w r. 1868 dochód wynosił . . . rs. 2,472,108 kop. 77

Zatem w r. 1869 mniej o rs. 53,562 kop. 46.

b) na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej:

	rok 1868	rok 1869
	rsr. kop.	rsr. kop.
z przewozu osób	16,359 31	13,136 79
z przewozu tow.	50,625 96 1/2	36,743 17
różne dochody	14,332 50 1/2	4,296 48

razem 81,317 78 54,176 44

W r. 1869 mniej rs. 27,141 kop. 34.

Od początku stycznia do końca listopada 1869 r. dochód wynosi . . . rs. 569,687 kop. 91.

W tym samym czasie w

r. 1868 dochód wynosił . . . rs. 543,587 kop. 71 1/2.

Zatem w r. 1869 więcej . . . rs. 26,100 kop. 19 1/2.

(Wieczór muzyczny). Z Płocka donoszą, że w zeszły poniedziałek, 24 listopada, w aktowej sali gimnazjum płockiego żeńskiego dany był wieczór muzyczny przez amatorów i amatorki muzyki, należących do składu urzędników i uczniów gimnazjów męskiego i żeńskiego, na dochód biedniejszych uczniów tych zakładów. Sam cel tego wieczoru zasługuje na społeczeństwo dla tych, którzy podjęli się urządzenia takowego, a wieczór ten tem przyjemniejszym był dla publiczności, że osoby mające w nim udział, wykonały odegrane sztuki bez żadnego zarzutu. Szczególniej przyjemne wrażenie na publiczności wywarł śpiew S. O. G. wykonany solo z „Lukrecji Borgji” Donizettego, „Bolero Sicilienne” Werdi, który przyczynił się do uświetnienia tego wieczoru; przyczem uczennice gimnazjum dobrze odśpiewały pieśń „Wietrzyk”, ułożoną przez księcia Piotra Oldenburskiego, i kilka innych sztuczek ruskich i włoskich, a na zakończenie hymn narodowy „Boże Cesarza chroń”. Dochód z tego wieczora, wraz z nadpłatami przez niektóre osoby nad cenę biletów, wynosił 178 rsr.

(Stan powietrza i choroby panujące w m. październiku w gubernji petrokowskiej). *Dzien. gub.* miejscowy pisze: Cały październik był pochmurny i wilgotny, tak, że żadnego jasnego dnia nie było; panujące wiatry były zachodnie, a powiększej części południowo-zachodnie. Temperatura powietrza w początku miesiąca dochodziła w południe do + 6°, czasem do + 11°, a zresztą chwiała się pomiędzy 0° i + 4° Réaum. Z rana ciepłomierz niekiedy wskazywał 2° mrozu. Dni dżdżystych było 9, śnieżnych 10. Druga połowa miesiąca była pochmurna, z mocnymi wiatrami w nocy; barometr prawie ciągle stał bardzo nisko; powietrze nasycone wilgocią, wzburzone wiatrami, jakkolwiek wywierało wpływ na organizmy, ale nie wyrządzało usposobienia do chorób epidemicznych. Obok takiego stanu powietrza połączonego z wilgocią, dostrzegano najwięcej chorób z przeziębienia, jako to: kataralne cierpienia oczu, nosa, organów oddechowych, reumatyczne cierpienia w różnych kształtach, gorączki powrotowe (febres intermittentes) i kataralne, a czasem i tyfoidalne. Zapalenia gardła rzadko przybierały charakter dżyteryjny, a cierpienia krtani u dzieci rzadko sprowadzały grype. Koklusz ciągle panował u dzieci; szkarlatyna obserwowana była tylko w m. Łodzi. Ospy naturalnej było kilka wypadków w powiecie brzezińskim. Z powodu ciągłej wilgoci powietrza w tym miesiącu, należało obawiać się rozwinięcia chorobliwości szczególnie między ubogą klasą ludności, wszelako tak chorobliwość jako też śmiertelność bardzo były nieznaczne, a choroby nie przedstawiały złośliwego charakteru.

(Kronika pożarów). Według otrzymanych wiadomości z 10 gubernij kraju tutejszego, w pierwszej połowie października, znaczniejsze pogorzele były w następujących miejscach:

1) W gubernji warszawskiej: w dniu 19 września (1 października) we wsi Wielki Opacz (w pow. warszawskim) spaliły się zabudowania gospodarza wraz z ruchomym majątkiem, zaasekurowane na rsr. 2,600;—w dniu 28 września (10 października) w m. Tarczynie (w pow. grojeckim) spaliły się trzy stodoły z ruchomościami oszacowanymi na rsr. 1,460;—w tymże dniu w m. Bloniu (w pow. grodzkim) spaliły się różne zabudowania ocenione na rsr. 5,060;—w dniu 6 (18) października w m. Radyminie spaliło się 5 domów z zabudowaniami gospodarczymi, oszacowanymi na rsr. 17,620;—w powiecie kutnowskim spalił się w fabryce cukru Konstancja magazyn zaasekurowany na rsr. 2,940

z znajdującymi się w nim zapasami materiałów nieubezpieczonemi, na rsr. 15,000.

2) W gubernji kaliszkiej: w dniu 8 (20) października w dobrach Opatówek spalił się młyn wodny ubezpieczony na rsr. 4,000.

3) W gubernji petrokowskiej: w dniu 26 września (8 października) w m. Janowie (w pow. petrokowskim) spalił się żydowski szlachetny ubezpieczony na rsr. 250.

4) W gubernji radomskiej: we wsi Wysoczki (w pow. sandomirskim), spaliły się trzy stodoły ze zbożem, dwie szopy i stajnia, skutkiem czego poniesiono straty do rsr. 2,790;—w dniu 14 (26) września w m. Gielniowie (w pow. opoczeńskim) spaliło się: 1 murowany i 9 drewnianych domów, 8 stodoł, 4 obory i inne zabudowania gospodarcze, skutkiem czego poniesiono straty wynoszące rsr. 3,000.

5) W gubernji kieleckiej: w dniu 30 września (12 października) we wsi Kaczkowicach (w pow. pinczowskim) spaliły się trzy stodoły ubezpieczone na rsr. 2,000.

6) W gubernji lubelskiej: w dniu 9 (21) września we wsi Roskopaczewie (w pow. lubartowskim) spaliły się dwa gumna włościańskie, zaasekurowane na rsr. 720;—a w dniu 25 września (11 października) we wsi Kawęczynie (w pow. lubelskim)—gumno, 8 sztuk bydła i narzędzia rolnicze.

7) W gubernji siedleckiej: w dniu 20 września (2 października) we wsi Władysławowie (w pow. krasnostawskim) spaliła się stodoła ze zbożem, zaasekurowana na rsr. 11,174.

8) W gubernji płockiej: we wsi Sumnie (w pow. lipnowskim) spaliły się zabudowania gospodarcze ze zbożem, skutkiem czego poniesiono straty rsr. 10,600.

9) W gubernji łomżyńskiej: w dniu 30 września (12 października) we wsi Grady Polewne (w pow. pułtuskim) spalił się dom i stodoła; przy tym wypadku utracił życie sześciolatek syn włościanina Bluma, Julian.

10) W gubernji suwalskiej: w dniu 28 października (10 listopada) we wsi Święte Jezioro (w pow. sejneńskim) spaliła się stodoła ze zbożem; strata wynosi rsr. 1,500;—zaś w dniu 26 października (8 listopada) w m. Przerostu spaliły się 4 stodoły ze zbożem, sianem i słomą; strata wynosi 1,400 rsr.

Ogólna liczba pożarów w pierwszej połowie października była 50 *). Pożary te powstały częścią skutkiem nieostrożności, lub też z niewysledzonych jeszcze dotąd przyczyn; w tej liczbie miały miejsce 2 pożary z rozmyślnego podpalenia powstałe, a straty wynoszą rsr. 69,776. Jednakże cyfra ta jest niższą od rzeczywistej, albowiem w jednych miejscach wykazane są straty w zaasekurowanych, a w drugich w nieubezpieczonych ruchomościach i nieruchomościach. W porównaniu zaś z drugą połową września, straty poniesione są wyższe o rsr. 16,717.

(Kurjerka). I wczoraj znowu, całe po południu padał deszcz obfity, który dopiero około godziny 8-ej wieczorem ustał—aby zostawić po sobie noc pogodną, suto oświeconą księżycem. Temperatura nie oziębiła się i dziś rano—i zdaje się, że deszcz przerwany nocą, znowu nas dzisiaj pokropi. Jakoż w chwili gdy to piszemy, zaczyna już padać nie deszcz wprawdzie, lecz za to śnieg wilgotny.

— A szkoda! bo dziś jako w ostatni dzień targowy, przed Wilją (choć i Wilja w sam piątek przyszły przypada) panie nasze potrzebują osobiście udawać się „do miasta” dla porobienia pewnych spiżarniowych zapasów na zbliżające się już święta. Tak więc, drobne ich nożki brodziki będą musiały po okropnem błocie... Ileż to ofiar pleć nadobna ponosi, nie tylko dla serc naszych, lecz i dla żołądków także!

— A propos żołądków, notujemy tu fakt, że dla posilenia i rozgrzania tych gospodarzy organizmu ludzkiego, jeden z małych zakładów, zwany „mleczarnią”, a istniejący na skwerze przy Zjeździe, który podczas lata słynie z orzeźwiających nabiałów i jagód—obecnie, już od początku jesieni, daje gościom swoim dobrą czekoladę po 7 1/2 kopiejek szklanka. W Warszawie, gdzie czekolada sprzedawana dotąd po ogromnej cenie (w cukierniach), była napojem niedostępnym dla niezamożnych lub oszczędnych ludzi—taki pomysł zasługuje na uwagę, i powinien go z użytkować wszystkie pierwszorzędne przynajmniej kawiarnie tutejsze, do których gromadzą się średniej klasy goście. Czekolada podawana tam, po cenie kawy, będzie prawdziwym dobrodziejstwem dla tych, którzy jej w cukierniach pić nie są w stanie. Zasługa takiego obniżenia ceny tego posilnego napoju, należy do jednego z cukierników tutejszych, Wedla, który zaprowadziwszy u siebie fabrykę czekolady na maszynie parowej, dostarcza ją na miasto po niskich, nieznanych dawniej cenach.

— Już to obecnie, tak nasz kurjerek, jako i inne sprawozdawcze pisma warszawskie, zajęte są przeważnie gastronomiczną treścią—i słusznie, u nas,

*) W gubernjach: warszawskiej 10, kaliszkiej 4, petrokowskiej 3, radomskiej 4, kieleckiej 3, lubelskiej 11, siedleckiej 4, płockiej 1, łomżyńskiej 4, suwalskiej 7.

jak i w całej prawie słowiańszczyźnie, gdzie gościnność stanowi wybitną cechę, każde święta obchodzą się ucztami charakterystycznymi, na które już z góry oczekują wszyscy—nie dziwnego przeto, że w takiej porze każdy z handlujących i każdy z konsumentów myśli, mówi i pisze nawet... o wszelkich spiżarnianych i piwnicznych ingrediencjach.

— Cechą naprzykład świąt zbliżających się są ryby, których miliony polegają na wilgowych stołach. Otóż te ryby nigdy nie są dość tanie w Warszawie, pomimo że teraz ułatwiona koleją żelazną komunikacją z augustowskimi, tak rybnemi jeziorami, a głównie z Cesarstwem, powinna była wpłynąć na obniżenie cen tego postnego mięsa, które u nas tylko w możniejszych domach, lub u wiernych tradycjom izraelitów spożywają. Może też w roku obecnym ryby stanowią, z powodu tak przyjaznej do ich połowu aury.

— Kalendarze, syją się jak z rogu obfitości w tych ostatnich, zakończających rok stary chwilach. Do znanych już i przodkujących, zarówno wytwornością edycji jak treścią kalendarzy, Ungra i Jaworskiego, przybyły ilustrowane i książkowe, rozmaitego nakładu—a nawet i znaczniejsze miasta prowincjonalne, jak Lublin, Kalisz i Łódź, przesyłały nam także swoje noworoczники—dość poprawne, jak na początek nawet,—obecnie zaś wyjdzie za łada chwilę „kalendarz humorystyczny,” który ma podobno istotnie odpowiadać godnie swojemu pretensjonalnemu tytułowi.

— Już to Warszawa lubi humorystykę—ten gust jej mieszkańców widoczny wszędzie—w teatrze wielkim naprzykład, „Piękna Helena,” „Flick i Flock,” a w rozmaitości, wesołe bluetki jak „Czula struna,” gromadzą tłumy wielbicieli, gdy na dramatyczną „Parję,” opatrzoną w przesłuchaną muzykę, już wczoraj mało osób przybyło—a jak się rozkoszowano podczas lata humorystycznymi przedstawieniami w Alkazarze, Eldorado, Tiwoli i tym podobnych teatrzykach! Słowem, nawet kalendarz wydawany przez Pawła i Gawła, koryfeuszów Kurjera Świątecznego—miał licznych wielbicieli. Zapewne zdążając za takim wspólnym smaku objawem, „Wędrowiec,” jedno z najlepiej redagowanych i najpożyteczniejszych pism tutejszych, zaczął już zamieszczać szkice humorystyczne ołówka Kaczewskiego na ostatniej swojej stronicy—a zrobił rzecz humorystyczniejszą jeszcze dla uciechy abonentów swoich, gdyż im od nowego roku zniżył cenę prenumeraty!

— Zresztą wiadomości bieżących nie wiele dzisiaj. O wieczorze muzycznym w Resursie kupieckiej i o koncercie na dochód niezamożnych studentów, już pisaliśmy, jak również o odbytej wczoraj prelekcji p. Beneweni, który zajmował uwagę swoich słuchaczy, tłumaczeniem im fizycznej słońca budowy,—dodamy więc chyba wiadomość, że p. Beyer znany powszechnie właściciel fotograficznego zakładu, wyjechał obecnie do Monachjum w celu nabycia sekretu drukowania fotografii na sposób Atterta.

— W dniu onegdajszym, w cyrkułe Zamkowy, Ignacy Dębski, lat 39 liczący, zostający pod opieką warszawskiego towarzystwa dobroczynności, cierpiący od dawna słabość św. Walentego, znalezionym został w łóżku nieżywym. W celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono o tem sąd.

— W tymże cyrkułe, w domu pod Nr. 109, wściekł się pies pokojowy, który ugryzł w palec lewej ręki swego pana, Wincentego Kroszkowskiego tokarza i pokąsał psa drugiego. Kroszkowski leczy się w swym mieszkaniu, a psy zniszczono.

— Z liczby wołów, przypędzonych zaonegdaj z Pragi, na rzeź do szlachtyza na Soleu, jeden zachorował, a w dniu onegdajszym zdechl. Po sprawdzeniu przez lekarzy weterynaryjnych, okazało się, że wół ten dotknięty był chorobą bydłą księgosuszem zwaną. Wołu zakopano w ziemię, a dla zapobieżenia zarazy, przedsięwzięto należyte środki i uprzedzono kogo wypadła.

* Kursa monet zagranicznych w Warszawie.
Za talar wczoraj rs. 1 kop. 21 1/2 dziś rs. 1 kop. 21 1/2.
Za frank „ „ 33 1/2 „ „ 33 1/2.
Za złoty reń „ „ 67 „ „ 67.
NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

(Wspomnienie). Z powodu położenia kamienia węgielnego pod pomnik Cesarzowej Katarzyny, *Głos* zamieszcza następującą wzmiankę o tem, jak był obchodzony dzień 24 listopada, sto lat temu, na dwa dni przed ustanowieniem orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, wzmiankę wskrzeszającą w pamięci jasne rysy panowania Katarzyny:

„We wtorek (24 listopada 1769 r.), to jest w uroczysty dzień imienia Jej Cesarskiej Mości, zjechały się o godzinie 11-ej na Dwór Cesarski znakomite

oboja płeć osoby, a około godziny 12-ej zagraniczni ministrowie zbierali się w paradnych apartamentach, gdzie około 12-ej Jej Cesarska Mość z Jego Cesarską Wysokością raczyła przybyć z wewnętrznych apartamentów, w małej koronie, w orderach i w całym stroju orderu św. Katarzyny, i z wywyższonymi osobami postępować do wielkiej dworskiej cerkwi na mszę św., w towarzystwie swego dworu, przyczem marszałkowie dworu szli z swemi buławami marszałkowskimi, a mistrz obrzędów ze swym znakiem. Przy skończeniu mszy kazanie miał najprzewielebniejszy Gabrijel, biskup twerski, następnie osoby duchowne składały Jej Cesarskiej Mości powinszowania, a członek synodu Gabrijel, arcybiskup st. petersburski miał mowę z powinszowaniem, poczem Jej Cesarska Mość raczyła dopuścić te osoby duchowne do ucałowania ręki. Jednocześnie z twierdzy st.-petersburskiej i admiralicyjnej dawane były salwy z dział. Po wyjściu z cerkwi, w apartamentach znakomite oboja płeć osoby i zagraniczni ministrowie składali Jej Cesarskiej Mości powinszowania i dopuszczani byli do ucałowania ręki, a przed pałacem od gwardji i innych pułków za pomocą muzyki i bicia w bębny, składane było powinszowanie. Jej Cesarska Mość raczyła jeść obiad z osobami pierwszych dwóch klas oboja płeć i niektórymi dworzanami w pokoju stołowym, w 21 osób; podczas takowego przy wniesieniu toastu za Najwyższe Jej Cesarskiej Mości zdrowie z twierdzy admiralicyjnej dane było 51 wystrzałów z dział, a wieczorem, po zgromadzeniu się wszystkich wyżej wspomnianych osób w obecności Jej Cesarskiej Mości i Jego Cesarskiej Wysokości był bal w galerji, a potem w paradnych apartamentach wspaniała kolacja, przy której Jego Cesarska Wysokość z zagranicznymi ministrami i ruskimi pierwszymi czterech klas oboja płeć osobami, na 95 nakryć, raczył zasiadać za biletami; podczas kolacji grała włoska instrumentalna i wołoska muzyka z chórem śpiewaków.

„W dniu tym damy były w robronach, kawalerowie i damy mający order, wszyscy w strojach orderowych, a reszta w kolorowych sukniach. Tegoż wieczoru i po północy twierdza st.-petersburska i admiralicyjna, i domy w całym mieście były iluminowane.

„Tegoż dnia rozesłane były gdzie należy awizacje, że 26 listopada, to jest w czwartek obchodzony będzie przy dworze Jej Cesarskiej Mości pierwszy dzień ustanowienia Cesarskiego orderu wojskowego św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego”.

Głos powiada dalej:

„Przeniósłszy się myślą z powodu obchodzonej teraz przez Rosję uroczystości, o stulecie w tył, — stulecie którego świetne uosobienie stanowi Katarzyna II, i przytoczony powyżej ustęp dziennika kamer-furiera, znajdujemy nie pozbawiony znaczenia.

„Minęło siedm lat od wstąpienia na tron Wielkiej Monarchini, siedm lat pełnych żywej, dobroczynnej działalności politycznej. Nauki i sztuki znalazły sobie monarszą obrończynię, w jednym z najznakomitszych i najukształconszych umysłów swego wieku. Akademje nauk i sztuk zaczynały kwitnąć, szkoły mnożyły się, Hermitage wzbogacał się, wolno-ekonomiczne towarzystwo zaczynało mówić o uwolnieniu włościan, potrzeby narodu wypowiedane były przez komisję do ułożenia nowego kodeksu i wszystkie stany przez usta swych deputatów, łączyły się w jednym uczuciu dziękczynnego hołdu dla ukoronowanej przewodawczyni. Tortury z woli Monarchini de facto były zniesione, tajna komisja śledcza zwinięta, handel ułatwiony przez usunięcie licznych ograniczeń; przystąpiono do ogólnego pomiaru; sprzedajni i nieprzyjaciele prawa przekonywali się, że Cesarzowa sama zasiada w senacie i że nadużycia nie pozostają bezkarne nawet dla wszechpotężnego jeneralnego prokuratora Glebowa; rzecz otoczyli nie ludzie, pozostawiający w historii tylko wspomnienie o powodzeniu ich ambicji, ale prawdziwi synowie ojczyzny, którzy wpisali swe imiona na kartach rodzinnej historii. Byli to, Rumiancew, Panin, Orłowie, Czernyszewowie, Wiazemski, Becki, Suworow, Reppin.

„Prowadząc dalej dzieło Piotra I, Katarzyna utrzymywała przy Rosji nadane jej przez historję polityczne znaczenie. Polska była poskromiona; zwycięstwa nad Turcją przepowiadały pokój w Kuczuk-Kajnardzi; z Prusją zawarty był traktat przymierza; Anglja ceniła naszą przyjaźń; Francja napróżno podżegała inne mocarstwa, nie ośmielając się sama wystąpić do otwartej walki.

„Wśród takich okoliczności, Cesarzowa odbywszy daleką podróż do kraju nadwołgskiego, podług ru-

skiego zwyczaju obchodziła dzieńswych imienin. Jej wypoczynek i uroczystości, przypadły jednocześnie z ustanowieniem nowej dla waleczności wszystkich nagrody.

„Minął wiek cały od czasu o którym wspominamy. Naszemu pokoleniu przeznaczono wydać sąd o monarszych cnotach Katarzyny, nie na podstawie pogłosek jedynie: pomiędzy jej a naszym czasem, wiele jest wspólnego; przypadło na nasz udział przeżyć nie jeden szczęśliwy i znaczący dla Rosji wypadek, wywołany do życia przez monarszą rękę; do takich wypadków zaliczamy i założenie kamienia węgielnego pod pomnik Katarzyny.

„Każdy rosjanin, kochający swą ojczyznę, nie może nie uczuwać radości z tego dnia, który przynosząc hołd uszanowania pamięci sławnego panowania Katarzyny, przywraca, jakoby zerwany związek historycznej konsekwencji naszego życia politycznego.

„Wznosząc pomnik dla Katarzyny, niech współcześni nasi przejmą się znaczeniem tego wielkiego panowania; niech zostanie zbadane i ocenione według zasługi; niech jeszcze potwierdzi się ta myśl, że nie sam huk zwycięstw i wspaniałość uroczystości odznaczyły tę epokę, lecz że ludzki, obcy osobistościom, dążący do wysokiego celu kierunek, zawierał w sobie główne rysy, przekazanej nam w duchu Katarzyny działalności.”

*(Jubileusz). *Gazeta Wiest* pisze: D. 26 listopada kawalerowie orderu Jerzego, dymisjonowani i urlopowani żołnierze mieli szczęście znajdować się w pałacu Zimowym na uroczystym posłuchaniu Jego Cesarskiej Mości, a po ukończeniu ceremonjału, obiadować w pokojach dolnych pałacu. Liczba tych kawalerów wynosiła 322; stali oni w sali portretowej. Najstarszy z tych kawalerów Aleksy Jakowlew ma 105 lat wieku, jest podoficerem byłego pułku strzelców, obecnie gatchyńskiego; krzyż Jerzego otrzymał w roku 1807; ma złoty medal na szyi, nadany mu przez Cesarza Mikołaja I przy odsłonięciu pomnika Cesarza Pawła w Gatchynie. Pomimo 105 lat wieku, szanowny ten kawaler używa dobrego zdrowia i czuje tylko słabość nóg. W czasie uroczystego wyjścia do cerkwi, Jego Cesarska Mość wszedłszy do galerji portretowej, pozdrowił uszykowanych kawalerów, powinszował im uroczystości, a zbliżywszy się do Aleksieja Jakowlewa, raczył uściskać i pocałować go, łaskawie zapytując się o zdrowie. Po ukończeniu nabożeństwa Jego Cesarska Mość powtórnie zwrócił się do kawalerów, dziękował starym wiarusom za ich służbę i życzył im zdrowia. Poczem wszyscy oni parami przeszli ceremonjalnym marszem do dolnych korytarzy pałacu Zimowego, gdzie zastawiony był dla nich obiad, z piwem, miodem i owocami. Podczas obiadu rozdano im bilety na widowisko w wielkim teatrze. Dymisjonowanymi kawalerami dowodził p. Stepowoj, który sam posiada żołnierski krzyż Jerzego. Nadmieniamy, że na zeszłorocznej uroczystości ciż kawalerowie zebrali się w rozmaitych kostjumach; obecnie zaś, z rozporządzenia tutejszego ober-policmajstra ciż kawalerowie odziani byli w odpowiednich mundurach. Postarano się, aby każdy z nich miał na sobie zasłużone znaki honorowe, jako to szewrony, wstążeczki od krzyżów, a dla niektórych sprawiono nawet nowe mundury.

*(Powrót z podróży J. C. W. Wielkiej Księżny Katarzyny Michałownej). *Nowoje Wremia* donosi, że Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Katarzyna Michałowna wróciła w zeszły piątek do Petersburga z podróży za granicę.

*(Ofiary). Czytamy w *Birż. Wied.*: Z Najwyższego upoważnienia Jego Cesarskiej Mości, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz raczył ofiarować na rzecz tych, którzy ucierpieli od pożarów, jakie miały miejsce w Jenisejsku, dwa tysiące pięćset rubli, a Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz na tenże cel — tysiąc pięćset rubli, i oprócz tego tysiąc rubli dla rozdania, według uznania ministra spraw wewnętrznych, pogorzelcom dwóch miast, które najwięcej ucierpiały w tym roku od pożarów. Stosownie do tego, z sumy pomienionej cztery tysiące rubli posłane zostały jeneral-gubernatorowi Syberji Wschodniej, dla rozdania takowych pogorzelcom miasta Jenisejska, tysiąc zaś rubli odesłano gubernatorom penzeńskiemu i astrańskiemu, dla rozdania takowych pogorzelcom miast Saranska i Czarnego-Jaru, po 500 rs. na każde z tych miast.

*(Poświęcenie szkoły). *Mosk. Wied.* piszą: Dnia 27-go listopada odbyło się w Moskwie

poświęcenie nowo-zbudowanego gmachu szkoły Aleksandrowskiej, założonej przez zgromadzenie rzemieślników moskiewskich. Z powodu tej uroczystości, posłana była depesza na imię ministra spraw wewnętrznych, następującej osnowy: „Stan rzemieślniczy moskiewski, obchodząc poświęcenie nowo-zbudowanego gmachu szkoły Aleksandrowskiej, założonej na pamiątkę dwukrotnego cudownego ocalenia życia Najjaśniejszego Pana, uprasza jaśnie wielmożnego pana o złożenie u stóp Ich Cesarskich Mości uczucia jego głębokiego, niezachwianego przywiązania wiernopoddanego.” (Oryginał podpisany został przez głowę miasta Moskwy księcia Czerkaskiego i przez starszego zgromadzenia rzemieślników Buchanowa). W odpowiedzi na ten telegram otrzymano od ministra spraw wewnętrznych depeszę na imię głowy miasta Moskwy, następującej osnowy: „Depeszę waszą, z wynurzeniem uczucia przywiązania wiernopoddanego stanu rzemieślniczego moskiewskiego dla Ich Cesarskich Mości, składałem do Najwyższego dla uznania, i Jego Cesarska Mość raczył napisać własnoręcznie na depeszy: „dziękujemy szczerze.”

*(Budowa wieży do obserwacji). *Gazeta Głos* pisze: Z inicjatywy dyrektora obserwatorium głównego astronomicznego w Petersburgu, W. Wilda, akademja nauk roztrząsała kwestję zbudowania na północno-wschodniej części obserwatorium wieży drewnianej dwupiętrowej, dla usunięcia niedokładności wydzierających się przy dokonywaniu spostrzeżeń meteorologicznych. Taka wieża, panując nad miejscowością otaczającą, przedstawiać będzie dla wiatru przystęp swobodny, pozwalający zmierzyć jego kierunek i siłę. Podług obliczenia zrobionego przez przybliżenie, koszt budowy takiej wieży wyniosł 3,725 rs.; suma ta wyjednaną została obecnie przez ministra wychowania publicznego za pośrednictwem rady państwa, z włączeniem jej, poczynawszy od roku 1870, do właściwych pozycji budżetu powierzonego mu ministerstwu.

*(Kasa pożyczkowa). *Głos* pisze: Gubernator liflandzki przedstawił w zeszłym tygodniu jeneral-gubernatorowi kraju nadbałtyckiego projekt założenia w Rydze kasy pożyczkowej, z której udzielane być mają jej członkom jednorazowe zapomogi pieniężne za opłatą procentów jak najumiarkowańszych. Powiadają, że kapitał obrotowy ma być utworzony z obligów sturublowych i z procentów od pożyczek. Członkiem kasy może być każdy obywatel miasta Rygi, który zechce wnieść jeden rs. na rachunek kapitału rezerwowego towarzystwa, oraz oblig sturublowy na rachunek kapitału obrotowego, z rozkładem tej wypłaty na terminy za wzajemnym porozumieniem się.

*(Towarzystwa śpiewu i muzyki). *Dzienn. gub. estlandzki* podaje krótki pogląd na towarzystwa śpiewu i muzyki w gubernji estlandzkiej. Liczba ich wynosi dziewięć, z których siedm w Rewlu, i po jednym w Weissensteinie i w okręgu est-garrienskim powiatu rewelskiego; w liczbie tych dziewięciu towarzystw jest jedno ruskie, noszące nazwę „Gęśle” (Гусль); najdawniejsze jest *Männer-gesang-Verein*, które to towarzystwo założone zostało w roku 1850, najnowsze zaś jest „towarzystwo miłośników muzyki instrumentalnej,” które zawiązało się w r. 1868.

*(Sztuczne rozpladnianie ryb). Dnia 27 listopada, w lokalu muzeum gospodarstwa wiejskiego, w Petersburgu, doktor Knoch miał prelekcję w przedmiocie sztucznego rozpladniania ryb różnego gatunku. Wejście było bezpłatne i publiczność dość licznie zgromadziła się. Na wzniesieniu stała katedra prelegenta, obok niej na pulpicie wyobrażenie przedmiotów dotyczących sztucznego rozpladniania ryb, a na stole naczynia szklane, w których odbywa się zapładnianie. Obok stołu stały kadzie z wodą, w których pływały ryby, przeznaczone do robienia doświadczeń. Doktor Knoch przemawiał o sposobach sztucznego hodowli ryb, wyjaśnił proces rozwijania zarodków rybnych, i nadmienił o hodowaniu młodych ryb, poczem przystąpił do doświadczeń: wykonał zapłodnienie ikry pstrąga z mleczem pstrąga i szumbunga, tudzież ikry łososia z mleczem łososia. Doświadczenia udały się zupełnie. Sposób bardzo prosty: bierze się ryba samica, mająca w sobie ikrę, która lekkiem naciśnięciem palcami wyciska się z nączynia szklanego; poczem tymże sposobem wyciska się z samca na tę ikrę mlecz i do naczynia wlewa się cokolwiek wody, która z wolna miesza się piórkiem. Po kilku minutach woda zlewa się i dolewa się świeża i zapłodnienie jest dokonane. Ryba użyta do tej operacji nie ulega cierpieniu i zostaje żywa. Zapłodnioną ikrę włożono do aparatu, w którym odbywać się będzie dalsze rozwinięcie zarodków rybnych. (*Głos*).

* († Kisielew.) Do krótkiego doniesienia telegraficznego o zgonie p. Kisielewa, rzeczywistego tajnego radcy, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Rosji przy dworze włoskim, *Birż. Wied.* podają kilka szczegółów jego życia, zamieszczonych w *Journal de St. Petersburg*. Nieboszczyk miał lat siedemdziesiąt wieku. Dyplomatyczny jego zawód godnie był sprawowany. Znajdował się on w Paryżu w charakterze sprawującego interesa ruskie, gdy wybuchła rewolucja 1848 r. Rosądek, umiarkowanie i pojednawczy charakter jego wielce przyczyniły się do tego, że wypadek ten nie naruszył pokoju europejskiego. P. Kisielew zdołał ustalić i podtrzymać stosunki Rosji z republiką francuską, i potrafił uczynić je przyjaznymi podczas prezydentury księcia Ludwika Bonaparte; jemu też dostało się w udziale smutne zerwanie tych stosunków przed wojną krymską. P. Kisielew był potem mianowany posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Jego Cesarskiej Mości przy dworze rzymskim. Tu spędził on lat kilka i wykazując zawsze tenże charakter pojednawczy i umiarkowanie, jakie cechowały jego zawód dyplomatyczny, był on świadkiem ważnych wypadków, które przekształciły Włochy. Z Rzymu przeniesiony on został na takąż posadę do Florencji, gdzie pozostał aż do zgonu. P. Kisielew był reprezentantem starej szkoły dyplomatycznej, której umiejętność przestrzegania form zewnętrznych i przyzwoitości częstokroć przyczyniała się do uniknięcia starcia. Rzeczywiście nikt nie posiadał takiego miękczonego, zaspakajającego wpływu, jaki miał on, a jaki nigdy nie szkodzi interesom.

Austria i Ziemia Słowiańska.

* (Otwarcie rady państwa i mowa tronowa.—Kwestja przesilenia ministerjalnego.—P. Lonyay.—Zgromadzenie robotników.) *Wiedeń, 13 grudnia.* Salwy z dział i bicie w dzwony zwiastowały dziś wiedeńczykom, że w sali ceremonij zamku cesarskiego odbywa się uroczyste otwarcie sesji rady państwa. Ministrowie przybyli na ten akt w całym swym składzie, tak, iż nie brakowało nawet Dra Berger'a, i nie jeden z obecnych musiał doznać dziwnego uczucia, widząc, jak z pozoru gabinet przedstawia się jako całkiem solidarny, podczas gdy w gazetach nie ma od kilku tygodni o niczem innem mowy, jak tylko o niesnaskach w łonie gabinetu i o niezbędności położenia końca tej sytuacji zapomocą zmiany osób. Kancelarz państwa wziął udział w uroczystości otwarcia rady państwa jedynie w charakterze deputowanego, lecz miał na sobie mundur radcy tajnego, podczas gdy większość jego kolegów z izby deputowanych była w czarnych frakach, lub też, jak to miało miejsce z deputowanymi galicyjskimi, w stroju narodowym. Mowa tronowa jest już znana. Intonacja przy odczycie tej mowy była tym razem widocznie słaba z powodu niedyspozycji cesarza, który położył dziś tylko na niektórych ustępy swej mowy ten silny nacisk, jaki miewał zwykle miejsce przy poprzednich wydarzeniach tego rodzaju. Zgromadzeni członkowie rady państwa nie okazali również tego zapалу, jakiego dawali dowody przy poprzednich aktach otwarcia sesji; zdawało się poniekąd, że ciążyło na zgromadzeniu jakieś brzemie, które przeszkadzało głośnie mu wybuchowi oznak zadowolenia. Pomimo to, niektóre miejsca mowy tronowej, zwłaszcza zaś ustęp, w którym powiedziano, że dla zmian pożądaných w konstytucji, ta ostatnia sama wskazuje drogę i t. p., wywołały żywe oznaki zadowolenia. O przyjęciu, jakiego mowa tronowa doznała ze strony opinii publicznej, nie można jeszcze dziś powiedzieć coś stanowczego; wszelakoż przemagającym jest przekonanie, że mowa tronowa zapowiada znaczne reformy, które mają być przede wszystkim rozstrzygnięte przy spółdziale rady państwa, t. j. na podstawie konstytucji, lub też, w razie niepowodzenia takiego trybu, zostaną urzeczywistnione i bez rady państwa. Powiadają nawet, że mowa tronowa obejmowała ustęp dający do zrozumienia, że ta ostatnia ewentualność jest możliwą, lecz że ustęp ten został wykreślony na skutek nadzwyczaj energicznych przemówień na korzyść konstytucji ze strony prezesów obu izb na posiedzeniu sobotnim. Ze źródła dobrze poinformowanego zapewniają rzeczywiście, że dopiero wczoraj po południu mowa tronowa została ostatecznie zrezagowana; bardzo przeto być może, że na skutek owych przemówień, zaprowadzone w niej zostały niektóre zmiany. Wielki niepokój budzi w sferach liberalnych bezwarunkowe milczenie mowy tronowej w przedmiocie soboru. Podług przekonani panujących w tych sferach, rząd liberalny powinienby był skorzystać z

tej sposobności, dla dania do poznania swego sposobu zapatrywania się na ewentualne wkraczanie stronnictwa klerykalnego po za obręb rzeczy kościelnych. Tymczasem mowa tronowa milczy całkiem w tym względzie, tak samo, jak nie wzmiankuje wcale o opozycji ultramontańskiej przeciw konstytucji i nie potępia dążeń tej opozycji. Podług przekonani sfer liberalnych, są to wróżby bardzo niepomysłne dla ruchu antykościelnego, podczas gdy sfery klerykalne upatrywać będą w tem bez wątpienia niezawodną wskazówkę rychłej ich rehabilitacji. —Pomimo obecności wszystkich ministrów na uroczystości otwarcia rady państwa, mowa tronowa nie tylko nie położyła końca pogłoskom o przesileniu ministerjalnem, lecz przeciwnie, pogłoski te występują obecnie na jaw z większą niż kiedykolwiek stanowczością. Wszelakoż przesilenie ministerjalne nie wydaje się prawdopodobnem w ciągu przyszłych kilku dni. Wszyscy ministrowie zgodzili się na mowę tronową, różnice ras w zdaniach będą mogły wyjść na jaw wówczas dopiero, gdyłchodzie będzie o urzeczywistnienie zmian zapowiedzianych w mowie tronowej. Lecz do owego czasu uplynie jeszcze z kilka tygodni. Oprócz tego, niezawodną oznaką utrzymania na teraz *status quo* jest ta okoliczność, że cesarz wyjechał dziś wieczorem na jakiś czas do Budy i ma wrócić tu dopiero po rozjechaniu się członków rady państwa na ferie świąteczne.—Zdaje się, że podróz monarchy do stolicy Węgier pozostaje w związku z przesileniem w ministerstwie tamecznem; chodzi tam atoli o obsadzenie jednego tylko wydziału ministerjalnego, mianowicie stanowiska ministra skarbu. P. Lonyay, zapewne na skutek odrzucenia jego projektu o ogłoszeniach w gazetach, podał się do dymisji, i król ma rozstrzygnąć na miejscu, czy temu żądaniu ma być zadosyćuczynionem.—Podczas gdy deputowani słuchali w zamku cesarskim mowy swego monarchy, odbyło się w pobliżu sali ich zwykłych posiedzeń tak ogromne zgromadzenie robotników, jakiego nie widziano w Wiedniu od 20 lat. Organizacja i karności tutejszych demokratów socjalistowskich wyszła na jaw na tem zgromadzeniu w sposób tak dobitny, że przeciwnicy dążeń robotników stracili nieco odwagę. Sam nawet rząd nie chce narażać się na teraz czwartemu stanowi, powiadają bowiem, że zamierza złożyć wkrótce w radzie państwa projekt do prawa w przedmiocie zaprowadzenia bezwarunkowej wolności zgromadzeń robotników. (*Nordd. A. Z.*)

* (Neutralność Czarnogórze). *Presse* wiedeńska donosi według wiadomości zaczerpniętych jak powiada z wiarogodnego źródła, że Czarnogórze przestrzega ściśle prawa neutralności względem powstania Dalmackiego. Zwrócić należy uwagę na to oświadczenie tem więcej, że niedawno jeszcze *Presse* wynurzała swoje podejrzenia przeciwko rządowi Czarnogórskiemu. (*Nord.*)

* (Sprawy galicyjskie). *Lwowskie Słowo* pisze: „Dnia 26 listopada (8 grudnia) umarł we Lwowie proboszcz grecko-unicki Mikołaj Kisielewski, w 68 roku życia; przeżywszy lat 40 w zawoście kapłańskim, działał jako gorliwy pasterz i wzorowy patriota. Umarł, na 15 dni przed śmiercią, jeżdżąc do chełmskiej Rusi dla widzenia się z synem, i powróciwszy ztamtąd do Lwowa niebezpiecznie zachorował i umarł w domu swego zięcia o. Guszałewicza. Zwłoki jego pochowano na cmentarzu Łyczakowskiem.—Instytut stauropigijalny, za staraniem redakcji *Słowa*, postanowił na ostatniem swem posiedzeniu, sprowadzić dla drukarni tej gazety nowe czcionki. Oznajmiając o tem z wdzięcznością, *Słowo* powiada, że ulepszenie czcionek odpowiada zupełnie rozwojowi drukarni stauropigijalnej. Początek jej rozwoju dał jeszcze w 1860 roku członek bractwa Wniebowzięcia, Michał Kossak, który przyjąwszy natenczas zarząd nad drukarnią bractwa, z prawdziwą miłością starał się o jej kwitnienie i zawdzięcza mu ona wprowadzenie prześlicznych ruskich czcionek różnego rodzaju, które dotąd stanowiły ozdobę drukarni redakcji *Słowa*.—Lwowski korespondent wiedeńskiej *Die Presse*, wspominając o niedawnym sporze kapituły przemyskiej z arcybiskupem Sembratowiczem, powiada, jakoby arcybiskup Sembratowicz zatwierdzony został w godności administratora diecezji przemyskiej, w skutku jakiejś prośby „prawych rusinów”, która z 500 podpisami (!) podana została do Wiednia, w celu usunięcia kapituły, jako „moskiewsko-schizmatycznej” i mianowania arcybiskupami — dla Lwowa Stupnickiego, a dla Przemyśla Sembratowicza. O istnieniu takiej prośby w imieniu 500 osób, nikt we Lwowie nie wie, lecz każdemu wiadomo, że arcybiskup Sembratowicz zatwierdzony został w godności administratora *in spiritualibus*, z rozporządzenia, nie rządu wie-

deńskiego, [ale Watykanu. *Die Presse* pewno poczerpnęła zamieszczoną przez nią pogłoskę z rzymsko - polskiego źródła. — Niedawno ruska dramatyczna trupa Małenckiego dawała we Lwowie, narodową dramę Oswowianienki „Marusia”. Przy tej sposobności z zadowoleniem wspomnimy, że jak na ostatniem, tak i na poprzednich przedstawieniach, w sali ruskiego teatru znajdowało się nie mało publiczności, należące do narodowości polskiej“.

Francja.

* (Przesilenie ministerjalne). *France* z d. 14-go grudnia pisze: Pogłoski powtórzone wczoraj przez nas, są jeszcze dziś przedmiotem wszystkich rozmów. Zdaje się jednak, że z tem przesileniem będzie tak samo jak z poprzedzającymi. Próbowano różnych kombinacji, ale te nie doprowadziły do żadnego celu, i utrzymane zostało *statu quo*. Kwestja zahacza się pomiędzy dwoma zdaniem: jedn chcieliby utworzenia nowego gabinetu z pozostawieniem części żywiołów obecnego i przybraniem do niego niektórych najznaczących osób z środka prawego i z środka lewego; drudzy żądają zupełnej rekonstrukcji jednolitego, solidarnego i odpowiedzialnego gabinetu na podstawie całkiem parlamentarnej. Dotychczas pierwsze z tych zdań, które jak najdzielniej pracowało nad wynalezieniem zadowolniającej kombinacji, nie powiodło się. Sądzić należy, że z wyjątkiem niespodziewanych wypadków, kwestja ministerjalna przedstawiona zostanie ostatecznie przed izbą dopiero po sprawdzeniu wyborów. Gabinet obecny postanowił, jak mówią, oczekiwać wyrzeczenia ostatecznego wotum.

* (Kwestja ogłoszeń sądowych). *Paryż, 14 grudnia.* Od chwili postawienia przez p. Dalmasa ministrowi spraw wewnętrznych zapytania co do zamieszczenia ogłoszeń sądowych w dziennikach, zajmują się bardzo tem pytaniem, jakie postanowienie wydane będzie w tym przedmiocie. Każdy widzi, że nie można wymagać od ministerstwa, ażeby ułożyło nowe prawo do 1 stycznia, w którym to czasie rozdzielane o wają pomiędzy dzienniki ogłoszenia sądowe, od gabinetu żądać tylko można zastosowania w sposób o ile można jak najliberalniejszy prawa, jakie ma pod ręką. Ale kiedy nadejdzie chwila uregulowania tej kwestji w ostateczny sposób; jedno tylko jej rozwiązanie zdaje się być możliwem, to jest pozostawienie sądom cesarskim wolności wybierania dzienników, w których zamieszczane być mają ogłoszenia sądowe. Wolność pozostawiona pod tym względem stronom interesowanym zdaje się być niewłaściwą, nie ze względów bynajmniej politycznych, ale w interesie osób prywatnych. Nie można w istocie zezwolić na to, ażeby interesowani wybierali stosownie do swoich opinii albo upodobania, jaki podrzędny dzienniczek, którego małe rozpowszechnienie nie wystarczałoby dla rozpowszechnienia ogłoszeń, które powinny dojść do wiadomości publiczności. Byłoby to ogłoszenie tylko fikcyjne. Pozostawiając zaś sądom cesarskim wolność wyznaczenia ku temu celowi dzienników, można być pewnym, że interesu tak święte prywatne będą ściśle szanowane, i uwolni się rząd od odpowiedzialności, która może go tylko nabawić kłopotów bez przyniesienia mu jakiegokolwiek korzyści. (*La Patrie.*)

Włochy i Rzym.

* (Ministerstwo włoskie). Ukonstytuowanie się nowego gabinetu włoskiego przyszło już do skutku. *Gazzetta ufficiale* podaje nazwiska nowo mianowanych ministrów. P. Lanza dał się nakłonić w ostatniej chwili do objęcia prezydentury w nowym gabinecie i obowiązków ministra spraw wewnętrznych. Wiadomo, że p. Lanza był już raz ministrem spraw wewnętrznych, mianowicie za gabinetu Lamarmory, od września 1864 do sierpnia 1865 roku. Nowy minister skarbu, p. Sella, piastował już tę godność również za gabinetu Lamarmory; oprócz tego był on także ministrem skarbu jeszcze za gabinetu Rattazzego, od 1862 do 1863 roku. Nowy minister spraw zagranicznych, p. Visconti-Venosta, zarządzał już poprzednio tym wydziałem, w roku 1863 i 1864, za gabinetu Minghettego, do chwili przesilenia spowodowanego zawarciem konwencji wrześniowej; w roku 1866 był on znowu ministrem spraw zagranicznych w gabinecie Ricasolego. Również minister wychowania publicznego, p. Correnti, zarządzał tym wydziałem przez krótki czas w roku 1866, pod Ricasolim. Okazuje się ztąd, że większość członków nowego gabinetu przynosi z sobą dostateczne doświadczenie, które im dopomoże do rozwiązywania ich trudnego na teraz zadania. P. Gadda, nowo mianowany minister robót publicznych, był do ostatniej chwili w gabinecie Menabrei sekretarzem jeneralnym w ministerstwie spraw wewnętrznych. Nie zostało jeszcze stanowczo obsadzone mi-

nisterstwo marynarki, na które to stanowisko p. Bianchieri był przez pewien czas kandydatem. Wydział ten zarządzany będzie tymczasowo przez p. Castagnola, nowego ministra rolnictwa. Większość członków nowego gabinetu należy do frakcji piemontkiej. (Nordd. A. Z.)

Anglja.

(Agitacje fenienów). Wiadomości z Irlandji nie są zaspokajające. Fenienizm rozwija się tam w sposób zagrażający. Wzmocniwszy się w miastach poczał rozszerzać się i po wsiach. Powiedziano proletariatu rolniczemu: „Każdy otrzyma chatę i zagrodę.” I zyskano sobie zwolenników. Dzienniki fenienkie przemawiają z niesłychaną gwałtownością. Przepowiadają one powstanie; podburzają lud, ażeby się ćwiczył w robieniu broni, ażeby był gotowym jeżeli nie teraz, to przynajmniej w razie nieprzewidzianego wybuchu powstania. Telegram z Londynu donosi o nowym zamachu agraryjnym dokonanym w Castletown w Irlandji. Kwestja polityczna, jak widać, łączy się z kwestją społeczną. Fenieni i dzierżawcy podają sobie ręce w dziele nawiąsici przeciwko Anglii. (La Fr.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

dnia 5 (17) Grudnia.

(Hurtowa i detaliczna sprzedaż nafty w magazynie lamp p. Podgórskiego na Krakowskim-Przedmieściu na przeciw Saskiego placu). Jednocześnie z otwarciem magazynu lamp, p. Podgórski urządził przy nim hurtową i detaliczną sprzedaż nafty, a praktycznie obeznawszy się z jej przynio-tami i zawiąawszy bezpośrednie stosunki handlowe z głównymi targowiskami nafty za granicą, dosięgnął tego rezultatu, że posiada naftę w wyborowym gatunku, prawdziwie amerykańską, niezapalną, czystą i jednolitą światło wydającą, oraz że mógł oznaczyć ceny jak najniższe. Mieszkańcy prowincji, a tem bardziej Warszawy, już się przekonali o zaletach nafty w magazynie p. Podgórskiego o cenę na rubla lub na kop. 90 garniec, nie mniej o sumienności miary i dla tego też nie tylko z sąsiednich ulic ale i z odległych stron miasta, widzimy tu przysyłających po naftę tych wszystkich, którzy i ekonomję i dobroć przedmiotowego artykułu mają na celu. Φ .

KOLEJE ŻELAZNE

odchodzą:

Z Warszawy: Do Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 rano. — Do Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 1 minut 33 po południu i pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano. — Do Terespolu, pociąg osobowy o godzinie 10 rano. — Do Petersburga pociąg pospieszny o godzinie 11 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 w nocy.

przychodzą:

Do Warszawy: Z Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 3 minut 51 wieczór i pociąg osobowy o godzinie 5 minut 38 po południu. — Z Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 3 po południu i pociąg pospieszny (razem z Granicznym). — Z Terespolu pociąg osobowy o godzinie 5 minut 36 po południu. — Z Petersburga, pociąg pospieszny o godzinie 5 po południu i pociąg osobowy o godzinie 4 rano.

Rozkład jazdy na drodze żelaznej

W rszawsko-Terespolskiej.

od dnia 18 (30) listopada 1869 roku.

Pociąg osobowy wychodzić będzie: z Pragi o g. 1 po południu; z Miłosny o g. 1 m. 32; (z przyst.) z Dembe Wielkie o g. 1 m. 45; z Mińska o g. 2 m. 11; z Mrozów o g. 2 m. 45; z Kotunia o g. 3 m. 18; z Siedlec o g. 3 m. 50; z Łukowa o g. 4 m. 50; (z przyst.) z Szaniawy o g. 5 m. 8; z Międzyrzecza o g. 5 m. 41; z Białej o godz. 6 m. 26; z Chotyłowa o g. 6 m. 55; — przybędzie do Terespolu o g. 7 m. 28 wieczór.

Z Terespolu wychodzić będzie o g. 7 m. 35 rano; z Chotyłowa o g. 8 m. 8; z Białej o g. 8 m. 39; z Międzyrzecza o g. 9 m. 23; (z przyst.) z Szaniawy o g. 9 m. 51; z Łukowa o g. 10 m. 24; z Siedlec o g. 11 m. 19; z Kotunia o g. 11 m. 46; z Mrozów o g. 12 m. 21 po połud.; z Mińska o g. 12 m. 55; (z przyst.) z Dembe Wielkie o g. 1 m. 18; z Miłosny o g. 1 m. 31 — przybędzie do Pragi o g. 2 po południu.

Kalendarz.

W sobotę 6 (18) grudnia — św. Gracjana bisk. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 7; zach. o godz. 3 min. 46.

W niedzielę 7 (19) grudnia — św. Faustyny wdowy. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 8; zach. o godz. 3 min. 46.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 0,6 R. o g 6 z rana. 10 g 4 po poł. Wczoraj. Barometr w milimetrach . . . 743.5 748.8 Termometr Reaumura . . . +1.1 -1.97 Stan nieba . . . pochmurny na p. pogodny

Największe ciepło + 2,09 R. Najmniejsze ciepło + 0,8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 10.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — Dziś, w piątek, dramat w 5-ciu aktach, **Adrianna Lecouvreur**. — Osoby: Adrianna Lecouvreur, pierwsza aktorka teatru francuzkiego — pani **Modrzejewska**; Maurycy hrabia de Saxe — p. **Swieszewski**; Książę de Bouillon — p. **Żółkowski**; Księżna, jego żona — pani **Niewiarowska**; Pan de Chazeuil, przyjaciel ich domu — p. **Stolpe**; Atenais, księżna d'Aumont — pani **Ostrowska**; Michonet, reżyser teatru francuzkiego — p. **Grzywiński**; Baronowa — panna **Figarska**; Panna Jouvenot — panna **Gilska**; Panna Dangeville — pani **Sawicka**; Pan Quinault — p. **Adler**; Pan Poisson — p. **Dąbrowski** — (powyżsi 4-ro, aktorowie teatru francuzkiego); Informator teatru — p. **Krupiński**; Pokojowa Adrianny — panna **Seredynska**; Służący księcia de Bouillon — p. **Jejde**. — Jutro, w sobotę, opera **Paria**. — Wczoraj, we czwartek, dawano operę **Paria**, było osób 420.

TEATR ROZMAITOŚCI. — Jutro, w sobotę, komesje **Dożywocie i Czula struna**.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowski). — **Otwarty w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowski). — w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-jej rano do 2-jej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — **Codziennie**, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskimi). —

W **poniedziałki, środy i soboty** lekeje tańca, — w **niedziele i każde święto** tańce zbiorowe przy muzyce salonowej. Początek o godzinie 8-jej. — Buduar zamieniony na ogród zimowy. — Mężczyźni płać po kop. 30. Damom służy wstęp w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie.

* Przyjechali do Warszawy: generał - majorowie: **Uszakow, Prochorow i Chlebnikow**, z Petersburga.

* **Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone**, w dniu 4 (16) b. m., a mianowicie pod adresem: z używaniem marek: **Pomerinke** w Tomaszowie Rawskim, **Gayn** w Radomiu, **Hersch** w Sieradzu, **Rozen** w Moskwie, **Szczepański** w Górkach, **Crone** w Zgierzu, **Ickowicz** w Rawie, **Grzebski** w Żelaskach, **Kuznicow** w Tambowie, **Wasiliew** w Kazani, **Pawlicka** w Romuntach, **Mieczkowska** w Grzybowie, **Mokranoska** w Schranzowie, **Piesocki** i **Wekst** bez oznaczenia niejsza posłania listów, dwa listy bez adresu, — listów mniej **kich sztuk 9**, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 14 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 4 (16) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 50, wyzdrowiało 49, umarło 8, pozostało 1925 (mężczyzn 949, kobiet 1076), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 179, kobiet 180.

* Dnia 4 (16) bieł. mies. i roku, urodziło się: **chrześcijan**: poci mężczy 6, poci żeńskiej 6; **starozakonnych**: poci mężczy 4, poci żeńskiej 4, razem 20; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: **chrześcijan** —; **starozakonnych** —; — **umarło**: **chrześcijan**: poci mężczy 7, poci żeńskiej 6; **starozakonnych**: poci mężczy 3, poci żeńskiej 2, razem 18.

Ceny Targowe.

dnia 4 (16) Grudnia 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czwart		Korzec od — do	
	rsr. kop.	ruble sr. i kopiejki		
Pszonica	10 72	5 10	6 70	
Żyto	6 20	3 75	3 87 1/2	
Jęczmień	5 52	3 20	3 45	
Owies	3 25	1 87 1/2	2 2 1/2	
Groch polny	6 24	3 37	3 90	
Kartofle	1 44	—	67 1/2	— 90

Pud siana od kop. 25 — 30. Pud słomy od kop. 17 1/2 — 20

Dowozy: Pszenicy 286; Żyta 514; Jęczmienia 171;

Owsa 563 szetwertli.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 5 (17) Grudnia 1869 r.

MONETY.	Ządano		Płacono	
	Rs.	K.	Rs.	K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	6	66
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	3	75
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY				
(bez wartości kuponów)				
Oblig. Skarbu za rs. 100	—	—	86	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	114	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	57	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	38	—
„ „ „ „ bez kuponu	—	—	28	25
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-jej za rs. 100	93	24	92	91
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-jej za rs. 100	92	90	92	57
Oblig. Towarzystwa Kredyt. Ziemińskiego. Listy likwidacyjne za rs. 190	75	82	75	57
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	40	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitz z r. 1854 za rs. 100	—	—	85	75
6 pożyczka rosyj. Stiglitz z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	89	50	88	75
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	75
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	157	—	156	—
„ „ „ z 1866 rs. 100	152	50	—	—
5 1/2 Listy Zastaw. Rosji	105	50	104	75
Akceje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	145	—	144	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akceje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę. 500 za sztukę	70	50	69	75
Obligacje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	69	50	69	—
Akceje Żegluga Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akceje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej. Akceje Drogi Żel. fab. Łódzkiej rs. 100	—	—	—	—
WEXLE.				
Berlin	190 Tal.	2 m.	119	70 119 55
„ „ „ „ „ k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„ „ „ „ „ 2 m.	—	—	—
Gdańsk	„ „ „ „ „ 2 m.	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk. 2 m.	—	—	—
Londyn	1 Ft. St. 3 m.	8	20	8 19
Paryż	300 Frank. 2 m.	97	95	—
Wiedeń	150 Zł. W. A. 2 m.	97	80	—
Petersburg	100 Rsr. 3 m.	—	—	—
„ „ „ „ „ k. t.	100	17	190	—
Moskwa	„ „ „ „ „ 1 m.	99	25	99
„ „ „ „ „ k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bieł. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 93 3/4. „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 17 1/4.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentyury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 4 (16) Grudnia 1869 r.

Z BERLINA.	zadają	placą
Bilety Banku Rosyjskiego	—	74 5/8
Weksle na Warszawę	—	74 1/8
„ Petersburg 3 tygodn.	—	82 3/4
„ „ 3 miesięczny	—	81 1/8
„ Londyn 3 „	—	6 23 1/4
„ Paryż 2 „	—	81
„ Hamburg 2 „	—	150 1/2
„ Wiedeń 2 „	—	81 1/8
Listy Zastawne 4 1/2	—	68 3/4
Listy Likwidacyjne	—	56 3/4
Obligacje Skarbowe 4 1/2	—	67 3/8
Koleje Rosyjskie	—	89 1/4
Akceje Drogi Żelaznej Terespolskiej	—	—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej	—	77 3/4
Akceje Drogi Żelaznej Warsz.-Wied.	—	54 3/4
Akceje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—
Nowa pożyczka premjowa 1-jej emisji	—	120
„ „ 2-jej emisji	—	117
5-ta Pożyczka Stieglitz	—	66 1/2
5 1/2 Listy Zastawne Ruskie	—	81
Żyto na targu	—	45
„ na dostawę w jesieni	—	44 1/4

Z WIEDNIA.

Weksle na Londyn	124 10
„ Hamburg	—
„ Paryż	49 40
Pożyczka Narodowa	69 70
5 1/2 Metaliki	—
Akceje Banku Kredytowego	255 30

Z PARYZA.

Renta 3 1/2	72 50
Renta Włoska	55 20
Akceje Kredytu Ruchomego	208

Z LONDYNU.

3 1/2 Papiery (Consols)	92 1/4
-----------------------------------	--------

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWİADOMIENIA I PRZYWILEJE ZAJĄWLENIA I PRIVILEGIUM.

N. D. 8781. *Правительственная Комиссия Юстиции.*

Примѣняясь къ 44 ст. Гражданскаго Судопроизводства, объявляетъ: что рѣшеніемъ Кадишскаго Гражданскаго Трибунала 5 (17) Іюня с. г. по иску Фекли Кукуль состоявшимся отсутствующій мужъ ея Павелъ Кукуль признанъ пропавшимъ безъ вѣсти.

Г. Варшава, 15 (27) Ноября 1869 г.
Начальникъ Отдѣленія, Пухальскій.

W zastosowaniu się do art. 44 K. C. P. podaje do wiadomości osób interesowanych, że Trybunał Sądowy w Kaliszu, wyrokiem z dnia 5 (15) Czerwca r. b. na powództwo Tekli Ku-kuł wydanym, zaginionego jej męża Pawła Ku-kuł uznał za znikłego.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1869 r.
Naczelnik Wydziału Puchalski.

N. D. 8985. *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Житель Сѣдлецкой Губерніи конскриптъ гор. Межирѣчья, Абрамъ Баргъ, имѣющій 23 года отъ роду, по паспорту выданному ему Начальникомъ Радискаго Уѣзда отъ 2 Января сего года за № 30015/9 на отлучку въ гор. Варшаву Цѣхановъ и Лодзь, срокомъ на шесть мѣсяцевъ по настоящее время не возвратился и по слухамъ находится безъ паспорта въ Турціи въ городѣ Іерусалимѣ.

Вслѣдствіе сего а также на основаніи ст. Высочайшаго Указа отъ 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, Губернское Правленіе вызываетъ симъ его Барга явиться въ здѣшній край въ продолженіи шести недѣль, со дня опубликованія настоящаго объявленія и о прибытіи своемъ явиться ближайшей полицейской власти, въ противномъ случаѣ съ нимъ поступлено будетъ на основаніи вышеприведеннаго закона.

Г. Сѣдлецъ, 25 Ноября 1869 года.
Совѣтникъ, (.....).

N. D. 8980. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основаніи 10 ст. Высочайшаго Указа 1850 г., Плоцкое Губернское Правленіе вызываетъ самовольно отлучившагося въ въ 1851 года за границу жителя г. Нове-маера, Плоцкаго Уѣзда, портнаго еврея Маера Хойновскаго, 50 лѣтъ отъ роду, явиться на мѣсто жительства или къ ближайшему полицейскому мѣстамъ въ шестинедѣльный со дня припечатанія сего объявленія срокъ. Въ случаѣ неявки Хойновскаго въ назначенный срокъ съ нимъ поступлено будетъ согласно 340 и 341 ст. уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Ноября 22 дня 1869 года.
Совѣтникъ, Волскій.
Старшій Дѣлопроизводитель,
Ясвинскій.

N. D. 9187. *Urząd Loterii w Królestwie Polskim.*

W następstwie obwieszczenia w dniu wczorajszym uczynionego o większych wygranych w 5 klasie 113 loterii klasycznej; podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 1,000 Numerów, z których:

Nr. 11733 wygrał Rs. 30,000.
Nr. 2083 „ „ 15,000.
Nr. 22569 „ „ 2,500.
Nra 5214 i 8941 po Rs. 1,000.
Nra 11807, 11953, 11966 i 13911 po Rs. 500.
Zaś Nra 2606, 3685, 5882, 12016 i 16433 po Rsr. 200.

Dalsze ciągnięcie odbędzie się w dniu jutrzejszym od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1869 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz J. K. Noiński.

N. D. 9134. *Главное Общество Россійскихъ Железныхъ Дорогъ.*

Погашеніе акцій и облигацій Общества тиражъ 4-ой.

Въ 1870 г. подлежатъ погашенію. Акцій 558.

Облигацій 1-го выпуска 138.

Облигацій 2-го выпуска 48.

Тиражъ сихъ акцій и облигацій имѣть быть произведенъ публично 17 сего Декабря въ 12 часовъ дня, въ Ст. Петербургъ, въ Управленіи Общества въ присутствіи членовъ совѣта, Ревизіонной Комиссіи, депутатовъ отъ Правительства и Ст. Петербургскаго Биржеваго Комитета.

Вышедшіе въ тиражъ номера акцій и облигацій, будутъ опубликованы въ газетахъ русскихъ и иностранныхъ.

Въ тѣхъ же газетахъ, будетъ объявлено о срокахъ, съ которыхъ начнется уплата

капитала погашенія по вышеимъ въ тиражъ акціямъ и облигаціямъ, а также о ка-сахъ, изъ которыхъ уплата эта имѣетъ производиться.

Управленіе Общества помѣщается въ собственномъ домѣ, въ большой Итальян-ской улицѣ № 7.

N. D. 8569. *Sąd Kryminalny w Kielcach.*

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r., wzywa Ieka Grafa, starozakonnego, mieszkańca miasta Staszowa z krawiectwa utrzymującego się, tudzież Borka Pajęckiego, lat 25 i Szaję Kaliskiego lat 31 liczących, podobnie starozakonnych, mieszkańców miasta Przedborza samodzielnie bez pozwolenia Rządu za granicę kraju wyszłych i z teraźniejszego pobytu niewiadomych, aby pierwszy w ciągu miesiąca sześciu, a dwaj ostatni w ciągu roku od daty zamieszczenia po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim niniejszego wezwania do Królestwa Polskiego powrócili i czy to osobicie czy też przez władzę policyjną o powrocie swym Sąd Kryminalny tutejszy zawiadomili lub w tymże przeciągu czasu usprawili dliwienie powodów niepowrócenia dotychczas do kraju na pierwotne władz tutejszych przez pisma publiczne wezwanie nadesłali, gdyż w razie przeciwnym po upływie powyżej zakreślonego terminu ściągają na siebie skutki artykułami 340 i 341 Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych zagrożone, to jest skazani będą na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie, w razie z s. samowolnego następnie do kraju powrotu na osiedlenie w Syberji.

Kielce d. 22 Paździer. (3 Listop.) 1869 r.

Prezes,
Rada Stanu, Kleszczyński.
Podpisarz, Domański.

N. D. 8957. *Бургомістръ Города Цѣхановца.*

Симъ объявляетъ, что житель здѣшняго города Орко Юсель двухъ именъ Берковичъ Коропатва, намѣренъ переселиться въ Гродненскую Губернію, посему лица имѣющія къ нему какія либо претензіи должны въ теченіи 30 дней со дня припечатанія сего объявленія объявить о таковыхъ мѣ.

Г. Цѣхановецъ, Ноября 22 дня 1869 г.
Бургомістръ, Птишинскій.

N. D. 9167. *Бургомістръ города Цѣхановца.*

Симъ объявляетъ, что житель здѣшняго города Сроль Давидъ двухъ именъ Мортковичъ Горкевичъ намѣренъ переселиться въ Гродненскую Губернію, по сему лица имѣющія къ нему какія либо претензіи должны въ теченіи 30 дней со дня припечатанія сего объявленія, объявить мѣ о таковыхъ.

Г. Цѣхановецъ, Ноября 22 дня 1869 г.
Бургомістръ, Птишинскій.

OSTRZEŻENIA. ПРЕДОСТЕРЕЖЕНІЯ.

N. D. 9188. *Urząd Loterii w Królestwie Polskim.*

Kolektor loterii Nelken Seweryn kantor pod Nr. 411 przy ulicy Krakowskie przedmieście utrzymujący, doniósł Urzędowi Loterii, iż nocy dzisiejszej, przez wyłamanie tylnych drzwi, skradzione zostały z jego kantoru między innymi losy wygrane z 4 i 5 klasy 113 loterii właściwym graczom spłacone, których nazwiska wyszczególnił, a mianowicie:

z klasy 4 $\frac{1}{4}$ 1527, $\frac{1}{4}$ 1528, $\frac{3}{2}$ 14225, $\frac{3}{2}$ 16217 i $\frac{3}{2}$ 16218;
z 5 klasy N. $\frac{1}{4}$ 166.

Urząd Loterii przeto podaje o tem do powszechnej wiadomości, ostrzega, iż nikt z takowych żadnej nie odniesie korzyści, gdyż jako właściwym graczom spłacone i w dowód przekreślone, przez niniejsze ogłoszenie umoznione zostają.

Warszawa d. 1 (13) Grudnia 1869 r.

Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz, J. K. Noiński.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 9197.

**PIWO WIEDEŃSKIE
DREHÉRA**

prawdziwe,

w handlu win i towarów kolonialnych,

J. A. WINKLER.

(15487) Nowy-Swiat Nr. 1312. 1—3

N. D. 9123.

od dnia 1 Stycznia 1870 r. wychodzić będzie

ŚWIAT DUCHÓW

pod redakcją

LEONA ROGALSKIEGO.

W czterech serjach z 48 zeszytów składających się, a każda serja z 12 zeszytów, stanowiąca odrębną całość.

warunki przedpłaty:

w Warszawie.

na Prow. i w Cesar.

4 serje 48 zes. rs. 4.	4 ser. 48 zes. rs. 5.
2 „ 24 „ „ 2.	2 „ 24 „ „ 2 k 50
1 „ 12 „ „ 1.	1 „ 12 „ „ 1 k 25
zestyt 1 „ k 10	

Osoby, zamieszkałe na prowincji, a życzące sobie nabyć „Świat Duchów” za czas ubiegły, stanowiący dwie serje, otrzymać je mogą za nadesłaniem rs. 2 franco. Kwoty nie wynoszące rubla, zastąpione być mogą w razie potrzeby, w miejsce monety, markami 10 kopiejekowymi do listów.

Uwaga. Listy i przesyłki pieniężne na sprawunki księgarskie, adresować upraszam: „Do Kantoru Księgarskiego Zygmunta Szeifsteina, w Warszawie ulica Ś-to Krzyżka, wprost ulicy Włodzimierskiej pod Nr. 1341 (1) na 1-em piętrze.”

2—5

N. D. 9012.

**GLÓWNY SKŁAD
RÓŻNYCH WIN
I TOWARÓW KOLONIALNYCH
Moritza Lewenstein**

w Plocku,

na Kanonicznym rynku, naprzeciw cukierni Malczykowskiego.

Spraważił znaczne transporta **Towarów Kolonialnych i Bakalji** w najlepszych gatunkach, z którymi polecą się łaskawej Publiczności na nadchodzące święta, po cenach nader umiarkowanych.

Wina Węgierskie, Francuskie, Reniskie i Porter Angielski znane już Szanownej Publiczności z swej dobroci, jak niemniej z cen nader umiarkowanych, znajdują się teraz w bardzo znacznym wyborze.

Cukier, Wódki słodkie i Likjery po cenach fabrycznych.

Nafta amerykańska po cenach bardzo umiarkowanych.

2—3 - 15100

N. D. 9166.

5% POŻYCZKA LOTERYJNA ROSYJSKA I-ej EMISJI.

Ciągnięcie tej pożyczki odbędzie się w Petersburgu dnia 2 (14) Stycznia 1870 roku.

Główne wygrane są: **Rsr. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000, 3 po 10,000,** i wiele pomniejszych.

w obu moich kantorach:

na Krakowskim Przedmieściu wprost b. odwachu, i na Nowym Świecie w domu Hr. Stadnickiego.

można nabyć powyższą pożyczkę za zaliczeniem **Rsr. 20** na każdą akcję; resztującą zaś należność po doliczeniu 6% rocznie rozkładam, stosownie do zyczenia na **6, 12 lub 18 rat** miesięcznych i wydaję na tak zakupioną akcję stosowne świadectwo na stemplu z wymienieniem Numeru i Serji zakupionej Akcji i z zapewnieniem, że wszelka wygrana jaka padnie na takową w czasie wnoszenia rat, do nabywcy należy.

Każden posiadacz Pożyczki tak I-ej jak II-ej Emisji może takową zabezpieczyć, w obu moich kantorach, za opłatą kop. 30 od każdej sztuki; na dowód czego, otrzyma świadectwo asekuracyjne, z wymienieniem, że w razie wylosowania, u mnie zabezpieczoną sztukę na amortyzację, odbierze w zamian za takową inną niewylosowaną akcję.

Osoby na prowincji zamieszkałe, a życzące nabyć Pożyczkę Premjową na spłatę w ratach za nadesłaniem **Rsr. 20** za każdą, otrzymują stosowne świadectwo. Życzący zaś zabezpieczyć Pożyczkę od straty amortyzacyjnej, zechcą w liście swoim wyraźnie odnotować Numeru serji i zarazem nadesłać za każdą sztukę w markach pocztowych po kop. 30 i kop. 10 na porto, a odwrotną pocztą otrzymają świadectwo asekuracyjne.

MAURYCY NELKEN

Kupiec I-ej Gildji

i Główny Kolektor Loterii

1—5

N. D. 9177.

OJCZYSTY BANK UBEZPIECZEN NA ŻYCIE W WIEDNIU.

Oparty na zasadach wzajemności, rozpoczynający czynności zamianował p. **Józefa Poznańskiego**

Agentem Głównym na Królestwo Polskie,

upoważniając go do przyjmowania ubezpieczeń

Rada Zarządzająca:

Robert Freiherr v. Reust.

Dyrektor, Ehrenzweig.

Odwolując się na powyższe ogłoszenie, mam honor donieść, iż **przyjmuję ubezpieczenia** w godzinach prawem tu dozwolonych:

- Na ubezpieczenie pośmiertne.
- „ „ na życie i wyposażenie.
- „ „ mieszane.

Ojczysty Bank przedstawia zabezpieczonym znakomite korzyści tak w **kapita- le zakładowym 150,000 guld. Austr.** wynoszącym, jak również w kombinacjach jasnych i dla ubezpieczonych dogodnych.

Na żądanie udzielam bliższe informacje.

Agenci na prowincji zechcą się do mnie zgłosić.

Jozef Poznański.

Ulica Marszałkowska Nr. 1332.

1—6—15462

Drukarni Rządowej Okręgu Nankowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

DODATEK.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKÓW. OTKRYCIE NASLĘDSTW.

N. D. 9168. *Rejent Kancelarii Ziemianskiej w Warszawie.*

Po zmarłym Grzegorz Stągów współwłaścicielu dóbr Tarnowska Wola z Okręgu Brzezińskiego. toczy się postępowanie spadkowe. do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 14 (26) Czerwca 1870 roku w kancelarii podpisane Rejenta, gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 5 (17) Grudnia 1869 r.
Stanisław Tyrchowski.

N. D. 9157. *Rejent Kancelarii Ziemianskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Franciszki z Michalskich kindler, co do tytułu współwłasności nieruchomości w Kaliszu Nr. 417 i co do współwłasności kwoty rs. 86 kop. 40, na tej samej nieruchomości w dziale IV pod Nr. 3 zahypotekowanej i 2. Marcjanny z Karskich Boguskiej, co do sumy rsr. 3.210, na dobrach Radkewice i Psary z Powiatu Tureckiego, w dziale IV pod Nr. 48 zahypotekowanej, otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznacza się termin na dzień 3 (15) Czerwca 1870 r. o godzinie 10 z rana w kancelarii hipotecznej.

Kalisz, d. 17 (29) Listopada 1869 r.
1—2 Teofil Józef Kowalski.

N. D. 9146. *Rejent Kancelarii Ziemianskiej w Płocku.*

Zawiadamia, że po następciej śmierci: 1. Marcjanny z Dobrzelewskich Jaworowskiej, wierzycielki sumy rs. 7.500 na dobrach Radzwin z okręgu Płockiego w dziale IV, pod Nr. 4.

2. Ignacego Machczyńskiego, właściciela dóbr Brzeszczki Małe z Ogu Lipnowskiego. 3. T. Odora Malczewskiego, właściciela dóbr Rybniki z tegoż okręgu i wierzyciela sumy na dobrach Bątkowo-Rochny, także z Lipnowskiego okręgu

4. Franciszki Chelstowskiej, wierzycielki rs 120 na dobrach Michalkowo również z okręgu Lipnowskiego, a obecnie w Banku Polskim zdeponowanej.

5. Elżbiety Stupeckiej, współwierzycielki sumy rsr. 3.000 na dobrach Przeciszewo z okręgu Płockiego i rs. 4.500 na dobrach Lasoty-Rejki z okręgu Lipnowskiego

6. Stanisława Osnińskiego, właściciela folwarku Wylazłowo, stanowiącego część dóbr Kanigowo z okręgu Płockiego.

7. Markusa Weiss, wierzyciela sumy rsr. 2.725 na dobrach Rumoka z okręgu Prasnyskiego; otworzyły się spadki i rozporządzone zostały postępowania spadkowe, do zamknięcia których, termin półroczny na dzień 18 (30) Czerwca 1870 roku, przed Rejentem Kancelarii Ziemianskiej w Płocku wyznacza się.

Płock d. 1 (13) Grudnia 1869 r.
1—2 W. Janczewski, Mag. ob. pr. i adm.

N. D. 6699. *Pisarz Sądu Pokoju w Suwałkach.*

Po następciej śmierci: Piotra Truszkowskiego, wierzyciela sumy rs. 2.000 zapisanej w dziale IV wykazu hipotecznego nieruchomości w mieście Augustowie, pod Nr. hyp. 9.34 i 51 sytuowanej, toczy się postępowanie spadkowe; wzywa przeto wszystkich, prawo mieć mogących do rzeczzonego spadku, aby w terminie półrocznym, stawili się w Sądzie, wraz z dowodami.

Suwałki d. 26 Sierp. (7 Wrześ.) 1869 r.
1—2 Mastelski.

N. D. 9184. *Pisarz Sądu Pokoju w Kowalu.*

Z powodu następciej śmierci: Marianny Kretkowskiej, wierzycielki sumy rsr. 300 na nieruchomości w m. Kowalu (przy ulicy Toruńskiej) pod Nr. 946 hipotecznie ubezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, a termin do regulacji spadku oznaczony został na dzień 18 (30) Czerwca 1870 r. w mej Kancelarii.

Kowal d. 11 (23) Listopada 1869 r.
1—2 M. Wojciechowski.

REGULACJE HIPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 9108. *Sąd Pokoju Wydziału III-go w Warszawie.*

Z powodu wniesionego przez Prokuratorja w Królestwie Pol. k. m. do rzecz Skarbu Królestwa działającego, żądania regulacji nowej hipoteki ląki w wsi Czerniakowie Okręgu i Gu-

bernji Warszawskich położonej, dawniej do Klasztoru X. X. Bernardynów Czerniakowskich, a obecnie do Skarbu Królestwa należącej.

Zawiadamia osoby interesowane, że regulacja ta nastąpi, w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) 1870 r. i wzywa je, aby do niej osobie lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie do tego umocowanych, zgłosili się z dowodami prawa ich wykazującymi, oraz aby żądania swe i wnioski do protokółu regulacji zadyktowali.

Ostrzega je zarazem, że niezgłaszające się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanych.

Ostrzega się również właściciela wywołanej nieruchomości, że jeżeli do regulacji w terminie nie stanie, na żądanie któregośkolwiek z interesantów, na karę rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i stosownie do art. 150 powołanego prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w rozpoznaniu aktu nowej regulacji wydana będzie, nastąpi dnia 2 (14) Kwietnia t. r. o godzinie 10 ej rano i od tej daty czas do odwołania się od decyzji upływać zacznie.

Osoby więc interesowane bez nowego wezwania na t n termin ogłoszenia przybyć są obowiązane.

Warszawa d. 15 (27) Listopada. 1869 r.
Podsek. Dziaskowski.

N. D. 9102. *Sąd Pokoju w Krasniku Wydział Hipoteczny.*

Z powodu wniesionego żądania zaprowadzenia pierwsiastkowej regulacji hipoteki: gruntu w obrębie miasta Urzędowa położonych, a mianowicie:

a) Kawalka gruntu ornego z łąką, ciągnącego się od gościńca Lubelskiego do lasu ordynackiego Bór zwanego; obejmującego około 4 morgi przestrzeni, a 5 zagonów szerokości mającego, położonego między miedzami Wojciecha Jaciaka i Tomasza Kurca, oraz

b) Kawalka gruntu ornego z łąką, na którym stoi stodoła, obejmującego około 3 morgów przestrzeni, a 4 zagony szerokości mającego, ciągnącego się od błonia miejskiego do granicy gruntów właściańskich wsi Wierzbicy, pomiędzy miedzami Tomasza Smolińskiego i Jakóba Jagiełły położonego.

Zawiadamia osoby interesowane, że takowa regulacja nowej hipoteki, odbędzie się w Sądzie tutejszym, w dniu 4 (16) Marca 1870 roku.

Wzywa przeto takowych interesantów, aby w tym terminie zgłosili się z swemi prawami rzeczonymi do powołanych nieruchomości dla przedstawienia i udowodnienia takowych.

Niestawający interesanci w tym terminie, ulegną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa hipotecznego przepisanej.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek tej regulacji wydana będzie, nastąpi na posiedzeniu Sądu w dniu 5 (17) Marca t. r. i od tego dnia czas do odwołania się od tejże decyzji, upływać zacznie.

Krasnik d. 15 (27) Listopada 1869 r.
Podsek. Buchyński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 9106. *Варшавское Губернское Правление.*

Симъ объявляетъ, что 18 (30) Декабря с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться въ Варшавскомъ Губернскомъ Правленіи на поставку продовольствія для двухъ тюремъ въ Варшавѣ Полицейскаго ареста при Варшавскомъ Магистратѣ и детенціоннаго при Губернскомъ Правленіи въ теченіи одного года, считая съ 1 (13) Января 1870 г. по такоесъ число 1871 г. публичные торги посредствомъ запечатанныхъ деклараций съ гласною по распечатаніи оныхъ издержкою переторжкою, съ пониженіемъ, каковыя предположено начать отъ 10 коп. за дневную порцію улучшенной пищи арестанта, согласно тарифу утвержденному 6. Советомъ Управленія Царства 24 Мая 1866 г. и 10 коп. за одного изъ конскриптовъ доставляемыхъ не во время набора, а въ обыкновенное время детенціонный арестъ.

Желающій принять на себя эту поставку, обязанъ къ назначенному для торговъ сроку представить или прислать подъ адресомъ Г. Варшавскаго Губернатора запечатанное въ объявленіи, составленное по прилагаемой усею формѣ съ поясненіемъ въ таковомъ цифрами и прописью цѣны, по коимъ принимаетъ на себя поставку.

Къ упомянутому объявленію, должно быть приложено гильдейское свидѣтельство 1-ой гильдіи, или декларация, что въ случаѣ принятія подряда объявляется съ 1 Января 1870 г. приобрести гильдейское свидѣтельство, въ обезпеченіе же исполненія такового обязательства представляется

сверхъ залога наличныя деньги 265 р. подлежащія ко взносу въ казну за свидѣтельство 1-ой гильдіи.

Подавшіе объявленіе, обязаны представить въ Губернскомъ Правленіи при торгахъ въ залогъ монетою кредитными билетами или государственными кредитными бумагами принимаемыми въ залогъ при казенныхъ подрядахъ сами послѣдними считая по курсу 2,340 р.

Окончателный срокъ для подачи объявленія казначейства въ 12 часовъ утра того дня, въ который назначены торги.

По распечатаніи представленныхъ къ сроку для торговъ объявленій, произведена будетъ между подавшими объявленія соискателями, гласная переторжка (in minus) отъ самыхъ выгоднейшихъ для казны предложенныхъ въ объявленіяхъ цѣнъ, а потому подавшій объявленіе, долженъ лично, или посредствомъ уполномоченнаго законнымъ порядкомъ, повѣреннаго явиться къ сроку назначенному для торговъ и до производа таковыхъ подписать торговые условія, въ доказательство знанія оныхъ.

Тотъ, кто непредставитъ къ назначенному сроку запечатаннаго объявленія, не будетъ допущенъ къ гласной переторжкѣ.

Объявленія подаваемые или присланные послѣ истеченія назначеннаго срока, или не по формѣ, или безъ соблюденія порядка указаннаго 17 ст. правилъ 16 Мая 1833 г. или съ подчистками и поправками писанными цифрами безъ прописи или заключающія въ себѣ предложенія противныя торговымъ условіямъ, наконецъ представленные безъ гильдейскаго свидѣтельства 1-ой гильдіи, или безъ декларация, что объявляется съ 1 Января 1870 г. приобрести гильдейское свидѣтельство и безъ наличныхъ для сей надобности денегъ 265 руб. равно безъ залога, не будутъ приняты и какъ незаконныя будутъ отвергнуты.

Наконецъ объявляется, что условія поставки будутъ предьявляемы желающимъ ежедневно, заисключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ присутственное время въ дежурной комнатѣ Губернскаго Правленія.

г. Варшава д. 3 (15) Ноября 1869 г.

Вице-Губернаторъ, Даниловъ.

Советникъ, Пухальскій.

Ст. Дѣлопроизводитель, Яновскій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Варшавскаго Губернскаго Правленія отъ (. . .) сего Ноября, опубликованнаго въ газетахъ, симъ объявляю, что принимаю на себя годичную, начиная съ 1 (13) Января 1870 г. по то же число 1871 г. поставку продовольствія для двухъ тюремъ въ городѣ Варшавѣ, Полицейскаго ареста при Варшавскомъ Магистратѣ и детенціоннаго при Губернскомъ Правленіи по слѣдующимъ цѣнамъ.

За дневную порцію улучшенной пищи арестанта согласно тарифу утвержденному 6. Советомъ Управленія Царства 24 Мая 1866 г.

За одного изъ конскриптовъ доставляемыхъ не во время набора, а въ обыкновенное время въ детенціонный арестъ . . . к. прописью.

Подвергаясь всѣмъ обязанностямъ поименнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыми мнѣ въ точности извѣстны.

Залогъ въ . . . руб. прописью, равно декларацию, что въ случаѣ принятія подряда объявляюсь съ 1 Января 1870 г. приобрести гильдейское, свидѣтельство 1-ой гильдіи и подлежащія ко взносу въ казну 265 руб. прописью наличными деньгами за означенное свидѣтельство при семъ прилагаю.

Залогъ въ случаѣ отступленія отъ торговъ симъ получу обратно.

N. D. 8982. *Плцкое Губернское Правление.*

Объявляется симъ по всеобщему, что 7 (19) Января 1870 г. въ присутствіи Губернскаго Правленія будутъ производиться посредствомъ опечатанныхъ деклараций торги (in minus) на отдачу съ подряда починки еврейской школы въ г. Плещы, начиная съ суммы 3,827 р. 34½ к. с. Декларация должна быть въ опечатанныхъ конвертахъ, писаны явственно, безъ поправки, на гербовой бумагѣ 15 коп. достоинства по ниже писанной формѣ и поданы не позже 12 часовъ по полудни; внесенныя уже послѣ сего времени принятія не будутъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ при декларацияхъ своихъ должны представить залогъ въ 383 р., который неустойчивымъ по аукціону будетъ тотчасъ возвращенъ, залогъ же того лица за коимъ останется подрядъ будетъ отправленъ въ Польскій Банкъ до исполненія условій контракта. Объявленія торговъ можно получить свидѣнія ежедневно въ присутствіи Губернскаго Правленія кромѣ праздничныхъ дней.

Форма декларация.

Вслѣдствіе извѣщенія Губернскаго Правленія отъ 22 Ноября 1869 г. за № 6384, объявляю симъ свое желаніе принять на себя подрядъ починки еврейской школы въ г. Плещы за сумму (выписать сумму цифрами и прописью) съ выполненіемъ всѣхъ условій аукціона.

На залогъ при семъ прилагаю триста восемьдесятъ три руб. сер., которые въ случаѣ неустойки моей по аукціону прошу возвратить мнѣ или отослать по почтѣ до № на мой счетъ. Постоянное жительство мое въ N. писано N., д. N., мѣ 1870 г.

Подписать имя и прозваніе.

Г. Плещы, Ноября 22 дня 1869 года.

за Вице-Губернатора, Слуцкий.

за Советника, Шимельфеникъ.

за Старшаго Дѣлопроизводителя, Сидинскій.

N. D. 9004. *Варшавское Губернское Правление.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи его, будутъ производиться 13 Января 1870 г. въ 12 часовъ утра торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ подрядъ вымошеніи Новой улицы въ городѣ Гора-Кахварія, согласно смѣты утвержденной въ 3,049 р. 82 к.

Желающіе участвовать въ этихъ торгахъ могутъ разсматривать торговые условія, равно образецъ объявленія, въ дежурной комнатѣ Губернскаго Правленія, во всякое время.

г. Варшава д. 25 Ноября 1869 года.

Советникъ, Карпинскій.

Дѣлопроизводитель, Шумовскій.

N. D. 9046. *Облацкое Губернское Правление.*

Симъ объявляетъ что 17 (29) будущаго Декабря мѣсяца въ присутствіи Губернскаго Правленія будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на поставку съ 1 (13) Января 1870 по то же число и мѣсяцъ 1871 года дровъ для отопленія зданій занимаемыхъ Губернскомъ Правленіемъ, Губернаторскою канцеляріею и подъ квартиру г. Губернатора. Цѣна за одну полкубическую сажень дровъ: твердыхъ, сухихъ, то есть: дубовыхъ, березовыхъ или ольховыхъ смѣшанныхъ съ сосновыми, опредѣляется 2 руб. 25 коп., а сверхъ того за порубку той же сажени и укладку 50 копѣекъ. Устоявшимъ на торгахъ будетъ признанъ тотъ, кто въ представленномъ объявленіи, изъявитъ готовность поставлять дрова по самонизшей, противу рыночной цѣны.

Залогъ для сей операціи, опредѣляется въ 134 руб. сереб., который и долженъ быть представленъ при объявленіи наличными деньгами или билетами имѣющимъ ходъ въ Царствѣ Польскомъ и дозволеннымъ къ принятію въ залогъ и таковыя неустойчивымъ на торгахъ будетъ тотчасъ возвращенъ, а принадлежащій тому за кѣмъ утверждена будетъ поставка дровъ отосланъ будетъ для храненія въ Слѣдствіе Губернскаго Казначейства. Сверхъ того желающіе участвовать въ торгахъ обязаны приложить къ объявленію, свидѣтельство подлежащей власти, писанное на гербовой бумагѣ 15-копѣчнаго достоинства удостоверяющее что онъ имѣетъ достаточное количество дровъ вышеупомянутыхъ сортовъ.

Запечатанныя объявленія, написанныя по формѣ при семъ приложенной, будутъ принимаемы только къ 12 часамъ утра 17 (29) будущаго Декабря Секретаремъ общаго присутствія, равно могутъ быть присылаемы къ тому же сроку по почтѣ въ Губернское Правленіе, съ поясненіемъ на конвертѣ: объявленіе къ торгѣ, производимымъ имѣемымъ 17 (29) Декабря 1869 г., на поставку дровъ для отопленія Слѣдскаго Губернскаго Правленія. Объявленія должны быть писаны чисто и четко безъ малѣйшихъ ошибокъ, поправки и подчистокъ, равно не должны заключать въ себѣ никакихъ условій и предостереженій, такъ какъ объявленія написанныя безъ соблюденія сихъ правилъ будутъ оставлены безъ послѣдствій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Слѣдскаго Губернскаго Правленія отъ N. Ноября 1869 года представляю настоящую декларацию, въ томъ, что я обязываюсь принять на себя поставку дровъ, на отопленіе зданій Губернскаго Правленія, начиная съ 1 (13) Января будущаго 1870, по то же число и мѣсяцъ 1871 года, съ употребленіемъ за каждую полкубическую сажень по N. руб. сер. а за порубку и укладку той же сажени по N. коп., (надлежитъ написать четко прописью цѣну каждой полкубической сажени и за порубку и укладку), подержавъ себя въ противномъ случаѣ ответственности опредѣленной въ торговыхъ условіяхъ, которые мнѣ извѣстны.

Въ залогъ по сей операціи, представляю N. руб., который въ случаѣ неутвержденія за мною подряда, получу самъ обратно или прощу о пересылкѣ на мой счетъ по почтѣ, постоянное мое жительство (прописать) въ N. днѣ N. мѣсяца 1869 года (подписать имя и прозвание).

Г. Свѣдлецъ, 27 Ноября 1869 года.
за Вице Губернатора,
Совѣтникъ, (...).

N. D. 9041. Варшавская Казенная Палата.

Объявлять, что по случаю не состоявшихся 27 Октября (8 Ноября) с. г. вторичныхъ торговъ на отдачу въ трехлѣтнѣе съ 1 (13) Января 1870 г. по 1 (13) Января 1873 года арендное содержаніе сбора съ казеннаго тарифнаго моста на шоссеи до дорогъ I-го разряда въ Сохачъ вскомъ Уѣздѣ на рѣкѣ Бзурѣ и города Сохачева, будутъ производиться 15 (27) Декабря 1869 года въ присутствіи сей Палаты новые торги на отдачу въ аренду названнаго сбора и на выше означенный срокъ. Означенные торги начнутся отъ пониженной теперешней арендной платы на 1, то есть отъ суммы 1,200 руб. 75 коп. въ годъ.

Арендное содержаніе этого моста, предоставлено будетъ тому, кто предложитъ высшую годичную плату съ вышеозначенной суммы 1,200 р. 75 коп.

Желающие участвовать въ помянутыхъ торгахъ, обязаны подать къ дню торга до 12 часовъ утра, въ Варшавскую Казенную Палату, объявленіе, по прилагаемому у сего образцу на гербовой бумагѣ 70 копѣекаго достоинства, выписавъ въ оной, прописью безъ поправокъ и подчистокъ предлагаемую арендную плату, и представивъ при томъ требующій по закону залогъ.

Залогъ опредѣляется двухъ мѣсячною теперешнею арендною платою въ болѣе 266 руб. 84 коп.

Въ залогъ будутъ принимаемы наличныя деньги, закладныя листы и другія процентныя бумаги Имперіи и Царства Польскаго по установленной для залога цѣнѣ. Упомянутыя государственныя бумаги должны быть съ принадлежностями къ нимъ за неистекшее время купонами.

По окончаніи торговъ контрагентъ объявленъ будетъ дополнить залогъ соразмерно состоявшейся на торгахъ суммѣ, если таковая окажется вышею выручаемой до сихъ поръ казенною арендною платою.

Объявленія написанныя съ подчистками и съ отступленіемъ отъ формы, или заключающія въ себѣ какія либо условія и ограниченія, не будутъ ириыты.

По вскрытіи первого объявленія, приемъ новыхъ предложеній прекращается.

Если въ некоторыхъ объявленіяхъ цѣна окажется одинаковою, то между лицами, предложившими такую цѣну произведена будетъ изустная переторжка, до окончанія которой залого не возвращаются.

Болѣе подробныя условія къ сему торгамъ, могутъ быть разсматриваемы во всякое время въ Дежурной Комнатѣ Варшавской Казенной Палаты.

Варшавская Иза Скарбовая подаетъ до всеобщей вѣдомости, что по поводу, изъ вѣдомости на днѣ 27 Октября (8 Листопада) с. г. б. лicyтaцja на выдѣлѣніе на лат тpы, мѣсяцевъ до днѣ 1 (13) Стычня 1870 г. до днѣ 1 (13) Стычня 1873 року доходу з мосту рѣдowego на drodze bitej 1-го рѣду, на рѣкѣ Бзурѣ под мѣстомъ Сохачевомъ, не прызшла до skutku, odbyta zostanie w dniu 15 (27) Grudnia 1869 року, w biurze Warszawskiej Izby Skarbowej, nowa licytacja na wydzierżawienie wyl rzeznego doходу и на czas powyżej oznaczony.

Роміоновна лicyтaцja zacinie się od obniżonego o 1/4 części dotychczasowego czynszu dzierżawnego czyli od sumy rocznej rs. 1,200 kop. 75.

Дзержава доходу з помієного мосту, oddana będzie temu licytantomu, który postąpi najwięcej roczną opłatę nad powyżej oznaczoną sumę rs. 1,200 kop. 75.

Маяжy затемъ члѣе ubiegania się o dzierżawę doходу з rzeznego мосту, obowiązani są w dniu licytacji 15 (27) Grudnia 1869 року до godziny 12 ej przed południem, złożyć deklarację w Warszawskiej Izbie Skarbowej, wedle poniżej domieszczonego wzoru, na stemplu ceny kop. 70, wyraziwszy w niej literami bez poprawek i skrobań, zadeklarowaną roczną dzierżawną opłatę, z dołączeniem wymaganeгo przepisami vadium.

Wysokość rzezoneгo vadium, odpowiadać powinna dwóm mѣсяcznym ratom dzierżawnym, dotąd opłaconym, to jest kwocie rs. 266 kop. 84.

Vadium to może być złożone w gotówce, w Listach Zastawnych, lub innych papierach procentowych Cesarstwa i Królestwa z właściwymi bieżącymi kuponami.

Utrzymujący się przy dzierżawie, obowiązany złożone vadium skompletować do wysokości wygórującej dwóm ratom mѣсяcznym, postaranej dzierżawy, jeżeli ta okaza się wyższą, od dotychczasowego czynszu dzierżawnego.

Deklaracje nie podług wzoru napisane, obejmujące jakiekolwiek warunki i zastrzeżenia, a także skrobane lub poprawiane nie będą przyjęte.

Po otworzeniu pierwszej deklaracji, przyjmowanie nowych deklaracji ustaje.

Gdyby w dwóch lub więcej deklaracjach podane były równe zupełnie oferty, w takim razie między osobami jednakowe ofiarującymi sumy, odbędzie się głośna licytacja, do ukończenia której złożone vadium zatrzymane zostanie.

Szczegółowe warunki tej licytacji mogą być przejrane każdego czasu, w sali deżurnej Warszawskiej Izby Skarbowej.

Wzór do deklaracji.
W skutek ogłoszenia Warszawskiej Izby Skarbowej z dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1869 r., niżej podpisanym mieszkaniec (tu wypisać miejsce zamieszkania, a jeśli w Warszawie ulicę i Nr. domu), podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się trzyletniej dzierżawy, poczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku do 1 (13) Stycznia 1873 r., doходу z mostu rzeznego на рѣкѣ Бзурѣ przy mѣście Sochaczewie за сумę roczną rs. N. N. wyrazić rubli srebrem (wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym.

Na pewność dotrzymania warunków, składam vadium w biletach skarbowych w ilości N. N. albo gotówką w ilości N. N. (wypisać literami).

W dowód czego, niniejszą deklarację własnoręcznie podpisuję.

(Tu wypisać imię i nazwisko, miejsce w którym deklaracja była pisana, dzień, miesiąc i rok).

Warszawa d. 28 Listop. (10 Grudnia) 1869 r.
Naczelnik Wydziału, Małcużyński.

Образецъ объявленія.

Вѣдѣствіе вызова Варшавской Казенной Палаты отъ 28 Ноября (10 Декабря) 1869 г. ниже подписавшійся житель (здѣсь объявить мѣсто жительства, а если въ Варшавѣ то улицу и N. дома) сямъ объявляю, что желаю взять въ трехъ-годичное арендное содержаніе съ 1 (13) Января 1870 г. по 1 (13) Января 1873 г. сборъ съ казеннаго моста на рѣкѣ Бзурѣ у города Сохачева за годичную плату 00 рублей (прописью) на условіяхъ какія будутъ предъявлены къ торгамъ.

Въ обеспеченіе сего представляю залогъ такой-то, то есть бiletъ въ суммѣ 00 рублей (прописью). Въ удостовѣреніе чего, настоящее объявленіе собственноручно подписую.

(Написать имя и фамилію, мѣсто отъ куда писано, число, мѣсяцъ и годъ).

Г. Варшава, 28 Ноябрь. (10 Декаб.) 1869 г.
Начальникъ Отдѣленія,
Малцужинскій.

N. D. 9173. Радомская Казенная Палата.

Объявлять, что въ присутствіи ея и въ Сандомирскомъ Уѣздномъ Управленіи 5 (17) Января 1870 г. будутъ производиться смѣшанные торги на продажу ниже слѣдующихъ мелкихъ казенныхъ оброчныхъ статей:

I. Въ Радомской Казенной Палатѣ.

1. Илжецкаго Уѣзда:
Мѣтничной усадьбы въ селеніи Палыгинѣ, стоимостью строеній 260 руб., пространство земли 45 мор. 150 прен., цѣна для продажи 2,413 руб. 80 коп.

Войтство Липе, стоимость строеній 1,060 руб., пространство земли 108 мор. 15 прен., цѣна для продажи 3,128 руб. 70 коп.
Мельницы и лѣсописня въ г. Илжѣ, стоимость строеній 1,250 руб., цѣна для продажи 12,967 руб. 40 коп.

Фольварка Занокъ Илжа стоимостью строеній 950 руб., пространство земли 132 мор. 167 прен., цѣна для продажи 3,060 р.

Постоялаго дома въ м. Вонхоцѣ, стоимость строеній 1,129 руб., цѣна для продажи 1,129 руб.

Постоялаго дома въ м. Солыцѣ, стоимость строеній 1,632 руб., цѣна для продажи 1,632 руб.

II. Въ Сандомирскомъ Уѣздномъ Управленіи.

2. Сандомирскаго Уѣзда.
Плща въ горъ Сандомирѣ, цѣна для продажи 60 руб. 68 коп.

На условіяхъ припечатанныхъ въ NN. 192, 198 и 203 Варшавскаго Дневника и NN. 35, 36 и 37 Радомскихъ Губернскихъ Вѣдомостей за 1869 г., каковыя условія могутъ быть разсматриваемы во всякое время, промѣ воскресныхъ и табельныхъ дней, въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Радомской Казенной Палаты и въ каждомъ Уѣздномъ Управленіи Радомской Губерніи.

Г. Радомъ, Декабря 1 дня 1869 года.
Управляющій, Петровъ.
Ассесоръ, Вышковскій.

N. D. 9185. Дирекция Рѣдowego Театровъ Варшавскихъ.

Подаетъ до publicznej wiadomości że w dniu 17 (29) Grudnia b. r. o godzinie 12 z rana w Biurze Dyrekcji Teatrów, odbędzie się powtórna w terminie skróconym licytacja (in minus) przez opiewczowane deklaracje, na dostawę świec stearynowych w najlepszym gatunku około

2,000 paczek rocznie, od ceny 29 kop. wyrażnie kopiejkę dwadzieścia dziewięć za jedną paczkę ważącą przynajmniej 30 funtów.

Mający zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Sekretarza Dyrekcji, opiewczowane deklaracje, napisane na stemplu ceny kop. 30, podług wzoru niżej zamieszczonego, i w tych wyraźnie literami bez skrobań i przekreśleń, wypisać jaki odstępują procent od ceny na wstępie wyszczególnionej i do niniejszej licytacji podanej.

Do deklaracji tych, pod rygorem uznania ich za nie ważne, dołączony być ma kwit Banku Polskiego na wniesione przez podającego vadium w kwocie rs. 175, w gotówce lub papierach publicznych procentowych, które na mocy szczegółowych w tej mierze przepisów, na vada do entrepryz rządowych są przyjmowane.

Dla utrzymującego się przy licytacji vadium rzezone stanowić będzie kaucję, która zostać będzie w depozycie Banku Polskiego i nie wpierv entreprerowierowi zwróconą zostanie, jak po upływie terminu dostawy i dopełnieniu przez przedsiębiercę wszelkich warunków kontraktu.

Nie utrzymującym się zaś przy licytacji kwitem na złożone vadium, natychmiast zwrócone będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich z dnia 4 (16) Grudnia r. b. Nr. 1776, podaje niniejszą deklarację, że na przeciąg lat trzech to jest od 1 (13) Stycznia 1870 do tejże daty 1873 r. podejmuję się dostawy świec stearynowych dla Teatrów Warszawskich w ilości około 2000 paczek rocznie, po cenie 29 kop. za każdą paczkę ważącą najmniej 30 funtów i odstępuję od takowej ceny procentów N. N. (wypisać cyframi i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Banku Polskim vadium w kwocie rs. 175 załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. i pisalem dnia N. N. 1869 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Blizsze warunki dotyczące niniejszej licytacji są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych i niedzielnych od godziny 10 do 1 z południa.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1869 r.

Prezes Dyrekcji Rządowej Teatrów
Warszawskich
Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości,
Muchanow.
Sekretarz Dyrekcji, Goślicki.

N. D. 9181. Sąd Kryminalny w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości iż w dniu 19 (31) Grudnia 1869 r. o godzinie 11 1/2 rana, odbędzie się w biurze Prezesa Sądu Kryminalnego w Warszawie, licytacja in minus, od cen za praetium fisci ustanowionych, przez opiewczowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1870, to jest od dnia 1 (13) Stycznia tegoż roku, po tąż datę 1871 roku dla Sądu Kryminalnego w Warszawie i Sądów Policji Poprawczej Wydziałów I i II w Warszawie, następujących przedmiotów, w ilościach przypuszczalnie obliczonych.

1. Drzewa sosnowego opałowego, z porznięciem połupaniem i ułożeniem na miejscu sążni 120, za sążeń po rs. 10.

2. Świec:
a) stearynowych pudów 22, za pud po rs. 11 kop. 40.

b) łojowych pudów 10 za pud po rubli srebrem 7 kop. 40.

3. a) papieru conceptowego ryz 265 za ryzę rs. 1 kop. 35.

b) papieru białego półwielinowego ryz 55 za ryzę rs. 2 kop. 70.

c) papieru listowego in 4-to krajowego liber 12 za librę kop. 50.

d) Papieru aktowego zwyczajnego ryz 70 za ryzę rs. 5.

e) papieru rejestrowego ryz 20 za ryzę rubli sr. 5 kop. 40.

f) papieru pakowego ryz 18 za ryzę rubli sr. 5.

g) etykiet do obwolut zwyczajnych białych sztuk 3,000 za sztukę 1/2 kop.

h) etykiet do obwolut kolorowych sztuk 1000 za sztukę 1 1/2 kop.

i) kopert in 8° z papieru żółtego sztuk 4800 za sto kop. 60.

k) kopert in folio z papieru czerpanego sztuk 3400 za sto rs. 1 kop. 50.

l) piór zwyczajnych gęsich paczek 980 za paczkę kop. 10.

l) piór stalowych pudełek 10, za pudełko kop. 75.

m) ołówków czarnych tuzinów 34, za tuzin kop. 60.

n) ołówków kolorowych tuzinów 25, za tuzin rs. 1 kop. 50.

o) opłatków zwyczajnych kóp 30 za kopę 25 kop.

p) laku zwyczajnego Nr. 2 funtów 84 za funt 50 kop.

q) nici szarych motków 310 za motek kopiejkę 20.

r) szpagatu funtów 92, za funt kop. 37 1/2.

s) sznurka jedwabnego kolorowego motków 40 za motek kop. 15.

t) atramentu czarnego butelek 296 za butelkę kop. 30.

u) igieł papierków 54 za papierek kop. 20.

w) płótna pakowego łokci 350 za łokieć kop. 7 1/2.

x) kalendarzy ściennych sztuk 40 za sztukę kop. 22 1/2.

y) szczotek do zmiatania podług sztuk 8 za sztukę rs. 1.

z) szczotek ręcznych sztuk 8 za sztukę kopiejkę 50.

z) ścierek sztuk 22, za sztukę kop. 30.

aa) zapalek paczek tuzinów 12 za tuzin kop. 15.

bb) piasku wislanego fur 12 za furę kop. 60.

cc) Wydrz. owanie blankietów ryz 200 za ryzę kop. 60.

dd) Wydrukowanie obwolut ryz 70 za ryzę kop. 70.

ee) Wydrukowanie tabel z liniami poprzecznymi ryz 17 za ryzę rs. 3.

ff) oprawa książek i kontrol za rs. 75.

Płóść vadium na dotrzymanie licytacji ustanowioną jest:

a) do dostawy drzewa rs. 85.

b) do dostawy świec rs. 30.

c) do dostawy wszystkich przedmiotów ad III wyszczególnionych rs. 40.

Vadia te wniesione być winny w gotówce, w listach zastawnych, albo też w innych papierach publicznych na kaucję.

Według obowiązujących przepisów przyjmowanych, do Kasy Gubernjalnej, Warszawskiej i kwit kasy dołączony być winien do deklaracji. Deklaracje te składane być mają do dnia 19 (31) Grudnia 1869 r. do godziny 10 rano w biurze Prezesa Sądu Kryminalnego w Warszawie; na ręce Prezesa tegoż Sądu, później zaś złożone, nie będą przyjmowane.

Licytacja na dostawę przedmiotów ad I II i III w ogłoszeniu tem wyszczególnionych, odbywać się będzie względem każdej kategorii oddzielnie i co do każdej, oddzielnie deklaracje składanymi być mają.

Utrzymujący się przy licytacji ponieść będzie obowiązany koszt ogłoszeń licytacji, jakie z rozkładu nań przypadną, oraz kosztu papieru stemplowego na spisanie kontraktu.

Warunki uskutecznić się mających dostaw, przejrane być mogą codziennie w godzinach biurowych u Podpisarza Sądu Kryminalnego dyrygującego kancelarją.

Warszawa d. 1 (13) Grudnia 1869 r.]

Prezes, Bielski.

Podpisarz, Rębalski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia Nr. podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawę dla Sądu Kryminalnego w Warszawie i dwóch Sądów Poprawczych w temże mieście w ciągu roku 1870 (wyrazić przedmiot lub przedmioty) za cenę (wypisać ceny w rublach i kopiejkach) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnymi objętym.

Zaświadczenie Kasy Gubernjalnej Warszawskiej na złożone w niej vadium w ilości rs. (wypisać) dołączam, a w razie nie utrzymania się przy licytacji sam je odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem w dnia miesiąca 1869 r. (podpisać imię i nazwisko)

N. D. 8934. Любохенское Лѣсное Управленіе.

Объявлять, во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Петроковской Казенной Палаты отъ 24 Сентября 1869 г. за № 2676, въ канцеляріи сего Управленія въ д. Любохенскѣ 10 (22) Декабря с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ производиться гласныя изустныя торги на продажу лѣса изъ лѣсоуказъ здѣшняго лѣснаго общества предполагаемыхъ на текущій 1869 годъ; отдѣльно по участкамъ:

1. Потокъ, изъ лѣсоуказъ № 19, начиная отъ оѣлочной сумы 1,166 р. 2 коп.

2. Коневка, изъ лѣсоуказъ № 19, начиная отъ оѣлочной сумы 864 р. 20 1/2 коп.

Приступающій къ торгамъ долженъ представить залогъ наличными деньгами, ликвидационными лѣстами, или другими государственными бумагами Имперіи и Царства по курсу, установленному Министерствомъ Финансовъ, или же закладными лѣстами Земскаго Кредитнаго Общества въ количествѣ соответствующемъ 1/10 части оѣлочной сумы.

Подробныя условія могутъ быть разсматриваемы ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ дней, въ Любохенскомъ Лѣсномъ Управленіи, продаваемый же лѣсъ, желающие могутъ видѣть на мѣстѣ по указанію лѣсной стражи.

д.р. Любохенскѣ. 18 (30) Ноября 1869 г.
Старшій Надлѣсничій,
Богушевичъ.

N. D. 8935. Влоцлавское Лѣсное Управленіе.

Вѣдѣствіе предписанія Лѣснаго Коммисаря состоящаго при Варшавской Казенной Палатѣ отъ 20 Ноября за № 98, Лѣсное Управленіе объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что въ канцеляріи здѣшняго Управ-

иления в деревни Сухийкержь Влодавского Уезда, 15 (27) Декабря с. г. в 11 часов утра, будут производиться публичные торги на продажу лесности № 5 в даче Клотно, Зуевской Стржи, затарованной Судковским отъ пониженой суммы на величину конвенционального залого 55 р. т. е. начиная торги отъ суммы 490 рублей сер.

Желающие участвовать в торгах обязаны представить залог количеством 49 руб., который удерживающийся при торгах обязан дополнить до 1/10 части суммы предложенной на торгах, залого же откупающихся отъ торгов будут ить возвращены по окончании торгов.

Подробные условия могут просматриваться в Лесном Управлении ежедневно кроме праздничных дней.

дер. Сухийкержь, 22 Ноября 1869 г.

Старший Надзиратель,
Швейковскій.

N. D. 9145. Начальник Соколовского Уезда.

В присутствии Соколовского Уездного Управления 7 (19) Января 1870 года с 12 часов утра, будут производиться торги посредством запечатанных объявлений, на отдачу с подряда работ по приведению в окончательное устройство деревенного дома для настоятеля Греко-Униатского Прихода в Рогов. Торги будут производиться посредством сдачи с численной по смете суммы в 1,019 руб. 55 коп. В торгах могут участвовать и лица нехристианских исповеданий. Желающие торговаться должны прислать в Уездное Управление запечатанные объявления, по прилагаемой форме, с представлением вытати казначейства во взносъ залого 1/10 части подрядной суммы. Если подряд нежелаетъ принять на себя владѣнны имѣнны лежащихъ въ приходѣ, то отъ нихъ могутъ быть приняты ипотечныя залого. Объявление должно быть писано: четко, ясно, и безъ пошлостей. На конвертъ слѣдуетъ адресовать „въ Соколовское Уездное Управление“ а потомъ прописать, „объявление для торговъ на устройство дома для настоятеля Греко-Униатского Прихода въ Рогов.“ Залогъ тѣхъ соискателей за которыми подряд не будетъ утвержденъ, немедленно будетъ возвращенъ, а тотъ за которымъ останется торгъ будетъ обязанъ, не позже 14 дней дополнить залого до 1/10 части подрядной суммы. Условия вѣ торгамъ могутъ быть разсматриваемы желающими в канцелярии Соколовского Уездного Управления во всякій присутственный день. Объявления писанные не по формѣ, съ пошлостями условій или присланные послѣ торговъ приняты не будутъ. Всякая сдѣлка и раздача денегъ за услугу въ цѣли уменьшения числа соискателей, будутъ преслѣдуемы, и виновные въ томъ подвергаемы уголовной отвѣтственности судебнымъ порядкомъ.

Форма объявлений.

Всѣхъ дѣйствіе публикати отъ такового то числа, снѣмъ заявлено: что желая взять сѣ подрядъ работы для приведения въ окончательное устройство дома для Настоятеля Греко-Униатского Прихода въ Роговѣ, за сумму N. рублей (количество денегъ написать прописью) подвергается всѣмъ обязательствамъ заключающимся въ торговыхъ условіяхъ. При семъ прилагаю квитанцію такового то казначейства во взносъ залого въ количество N. рублей, сѣ тѣмъ что въ случаѣ моей неустойки въ торгахъ, залого получу лично; (или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ, въ такое то мѣсто) поименовать мѣсто жительства и время подачи объявлений, а за тѣмъ подписать имя и фамилію.

Г. Соколовъ, Декабря 1 дня 1869 г.
за п. д. Начальника Уѣзда,
Вѣжскій.

N. D. 9171. Магистратъ Города Коло.

Снѣмъ объявляетъ до всеобщаго свѣдѣнія что 30 Декабря (11 Января) 1869/70 года въ Управленіи его производятся будутъ публичные торги на продажу запрещенныхъ б. арендатору по Приходскихъ земель въ г. Коло Израилу Винковскому хлѣбныхъ припасовъ на пополненіе числящихся за нимъ въ недоимкѣ арендной платы въ количествѣ 683 руб. 99 1/2 коп. Присутствующій къ торгамъ обязанъ представить залогъ въ количествѣ 68 руб. сер.

Желающие участвовать на этихъ торгахъ могутъ узнать ближайшіе свѣдѣнія въ Управленіи Магистрата ежедневно.
Г. Коло, 28 Ноября 1869 года.

N. D. 9140. Rada Szczegółowa Opiekunów Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że z powodu spełzłych bezskutecznie, odbędzie się w dniu 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej Opiekunów tegoż Szpitala, następną licytacja in minus przez deklaracje

opieczutowane na dostawę przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1870 do dnia 1 (13) Stycznia 1871 r., dla tutejszego Szpitala:

Cukru, wina węgierskiego i towarów kolonialnych, drożdży suchych, jaj, merynosu, płótna białego, grubszego szerszego, sukna niebieskiego i szaraczkowego, waty i piawe.

Ilość powyższych dostaw, ceny na przetium, oraz wysokości wadium, przy każdej szczegółowo dostawie oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie, z wyjątkiem świąt, wraz z próbkami towarów łokciowych w Kancelarii Szpitalnej w godzinach biurowych przejrzaniemi być mogą.

Deklaracje według poniższego wzoru bez stempla spisane, wraz z dowodami na wniesione wadium do Kasy Szpitalnej, składane być winny w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 12 z południa, na ręce Członka Rady Zarządzającego częścią nadzorczą, lub jego pomocnika.

Deklaracje skrobane, przekreślane, poprawiane, nie podpisane, lub miejsca zamieszkania licytanta nie wymienione, przyjętymi nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekunów Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, z dnia 27 Listopada 6 Grudnia) r. b., niżej podpisany obowiązuję się przez czas od d. 1 (13) Stycznia 1870 do d. 1 (13) Stycznia 1871 r., dostawiać Szpitalowi Dzieciątka Jezus w Warszawie (tu wymienić rodzaj dostawy i cenę tejże literami). Wszelkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Kwit na złożone wadium w Kasie Szpitala dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie pod Nr. Pisałem w Warszawie, dnia miesiąca 1869 r.

(podpisać imię i nazwisko).

Warszawa d. 24 Listopada (6 Grud.) 1869 r.
Opiekun Prezydujący, L. Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala,
3—3 Mucharski.

N. D. 9172. Rada Opiekunów Domu Przytulku Starców i Kalek w Górze Kalwaryj.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku licytacji na dostawę w roku 1870 żywności dla pomieszczonych w tutejszym instytrcie, trzeci termin licytacyjny na dzień 16 (28) Grudnia r. b. godzinę 4 po południu naznaczonym został. Wzywa zatem osoby mające chęć podjęcia się tej entrepryzy, aby w dniu i godzinie wyżej oznaczonej z kancelją w ilości rub. sr. 600 do domu Przytulku w Górze Kalwarii przybyli.

Warunki do tej entrepryzy każdodziennie w kancelarii rzeczzonego zakładu przejrzane być mogą.
Góra Kalwarii d. 28 List. (10 Grud.) 1869 r.

N. D. 9100. Rada Szczegółowa Opiekunów Szpitala S-go Jana Bożego w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 5 po południu w Kancelarii Szpitala S-go Jana Bożego przy ulicy Bonifaterskiej pod Nr. 2166/7 odbędzie się licytacja (in minus) przez opieczutowane deklaracje, a następnie ogłoszenie przetargu między deklarantami na dostawę dla tegoż Szpitala w ciągu roku 1870 to jest od d. 1 (13) Stycznia 1870 do d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1870/1 r., mięsa, chleba i bułek, krup, maki, masła, słonny, jaj, mleka, octu, piwa, okowity, węgla kamiennego, oleju do lamp, nafty, świec, mydła, sody, krochmalu, farbki, płótna, sukna i słomy.

Zyczących się podjąć powyższych dostaw mogą przejrzeć warunki licytacyjne w Kancelarii Szpitala każdodziennie w godzinach biurowych wyjąwszy świąt.

Warszawa d. 29 Listop. (11 Grudnia) 1869 r.
Prezydujący, Słomiński.
Nadzorca Szpitala, Tański.
2—3 Sekretarz, Domański.

N. D. 9183. Komisarz Administracyjny Cyркулу 9 i 10, Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: meble, sprzęty gospodarskie i różne utensylja cukiernicze, w dniu 16 (28) Grudnia 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod numerem 1245a przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1869 r.
1—2 Sosonko.

N. D. 9150. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 632 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepórki handlującego w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 7,800 z procentem 5% od dnia 1 Lip-

ca n. s. 1867 roku i kosztów od Szymona Winawera kupca, właściciela nieruchomości w Warszawie Nr. 1608 lit. A. położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 1091 lit. A. zamieszkałego, protokołem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 7 (19) Sierpnia 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaarrestowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ.

w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr. 1608a na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 10 kop. 80, w Cyркуle policji wykonawczej i administracyjnej 9. pod Obrębem Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie położoną, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Szymona Winawera należącą, i w tegoż posiadaniu zostającą, poszukiwaną wierzytelnością hipoteczną obciążoną.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze i jednym piętrze karpiołką kryty 8 kominów murowanych mający.
2. Oficyna masiv murowana o parterze i jednym piętrze o 2-ch kominach murowanych blachą żelazną kryta, pod oficyną tą jest piwnica murowana.
3. Budynek parterowy z drzewa dachówką kryty, jeden komin murowany mający, mieszczący w sobie zarazem wozownię i stajnię.
4. Wystawka czyli warsztat bednarski z drzewa z kominem murowanym dachówką kryty.
5. Kloaka z drzewa deskami kryta.
6. Komórki o parterze i piętrze z drzewa gontami kryte.
7. Wozownia z drzewa, deskami i smołowcem kryta.
8. Komórki z drzewa ściągły w części sztachetami a w części z desek mające, deskami kryte.
9. Domek mały drewniany o 1 kominie murowanym w części gontami a w części smołowcem kryty.
10. Budynek z drzewa deskami i smołowcem kryty o 1 kominie murowanym nad dach blachą żelazną nadstukowany.
11. Komórka z drzewa deskami kryta.
12. Obórka z drzewa blachą żelazną kryta.
13. Parkan z drzewa u którego jest brama dwuskrzydłowa z furtką.
14. Podwórko niebrukowane, tylko tretuarny i rynsztoki wybrukowane mające.
15. Studnia drzewem cembrowana balami nakryta, z pompą i korbą drewnianą.

W nieruchomości tej jest 17-tu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaarrestowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarii Trybunału tutejszego w Wydz. I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 357 urzędującemu na ręce Aleksandra Kiedrowskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie, w Warszawie pod N. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 23 Sierp. (4 Września) 1867 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w Kancelarii Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Listopada 1867 r. w Wydziale I.

Sprzedawcą dyryguować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) września 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Julian Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 5 (17) września 1867 r.
za Pisarza Trybunału,
Julian Świerczewski.

Po odbyciu w dniach 3 (15), 17 (29) Listopada i 1 (13) Grudnia 1867 r. 3-ch paalikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 1 (13) Grudnia 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowania przysądzenia rzeczzonej nieruchomości na d. 8 (20) Stycznia 1868 r. godzinę 10 z

rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I ym pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowanego przysądzenia zacznie się od sumy rsr. 5,000 jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od 2/3 części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1867 r.

Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie położoną, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie, za sumę rs. 5,000 i Trybunał wyrokiem d. 8 (20) Stycznia 1867 zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia na d. 15 (27) Kwietnia 1868 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od 2/3 części przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 11 (23) Stycznia 1868 r.

Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

Gdy Przepiórka popierać subhastacji zamieścił sukcesorowie testamentowi Cecylii Wysiekierskiej wdowy jako to:

a) Honorata z Wysiekierskich Krajewska wdowa w Łocku.

b) Helena z Wysiekierskich Librowska wdowa

c) Konstancja z Wysiekierskich Bierkowska wdowa obiedwie w m. Krakowie.

d) Helena Grodziecka.

e) Aleksandra Grodziecka.

f) Antonia Grodziecka panna pełnoletnia w m. Lublinie.

g) Cecylja Sierżputowska panna pełnoletnia pod Nr. 725 w Warszawie zamieszkała, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Siateckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 481a dawniej, a obecnie pod Nr. 2410/11 w Warszawie zamieszkałego, obrane mający i przez tegoż działającego wydali nakaz subhastacyjny Szymonowi Winawer, a następnie dopełnili zajęcia subhastacyjnego nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie przez Komornika Antoniego Onufrego Szadkowskiego w d. 17 (29) Października 1867 r. protokołem sporządzonym. Następnie Trybunał wyrokiem d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1868 r. zapadłym, upoważnił tychże S rów Cecylii Wysiekierskiej do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie położonej i po przeprowadzeniu sporów Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 21 Sierpnia (2 Września) 1868 r. na żądanie tychże S rów zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia tyle razy wspomianej nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie położonej, na d. 16 (28) Września 1868 r. godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 10,224 kop. 83 1/2 jako 2/3 części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 22 Sierp. (3 Września) 1868 r.
w z. Podpisarza Trybunału,
Julian Świerczewski.

Gdy termin powyższy nie przyszedł do skutku, zatem Trybunał wyrokiem daty 3 (15) Października 1868 r. wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie na d. 28 Października (9 Listopada) 1868 r. godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 10,224 kop. 83 1/2 jako 2/3 części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynalezione.

Warszawa d. 3 (15) Października 1868 r.

Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

Termin ten jednak dla braku cytantów, spełził bezskutecznie. Trybunał więc wyrokiem d. 6 (18) Listopada 1868 r. między sukcesorami Cecylii Wysiekierskiej a Szymonem Winawer zapadłym, takse nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie położonej, przez biegłych sporządzoną, za nieodpowiednią rzeczywistej wartości uznał, a tem samem sumę rs. 10,224 kop. 83 1/2 o 1/4 część zniżył i w skutek tego postanowił, że licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,668 kop. 68, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 5 (17) Grudnia 1868 r. godzinę 10 rano wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,668 kop. 68, jako szacunku zniżonego.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1868 r.

Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy nie przyszedł do skutku, zatem Trybunał wyrokiem ilacyjnym na żądanie S rów Cecylii Wysiekierskiej w dniu 5 (17) Marca 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia

nieruchomości Nr. 1603a w Warszawie na dzień 3 (15) Kwietnia 1869 r. godzinę 10 rano. Gdy i w tym terminie nikt z chęcią licytowania od sumy rs. 7,668 kop. 68, jako szacunku zniżonego nie stawił się. Trybunał wyrokiem daty 8 (20) Kwietnia 1869 r. takse jeszcze o 1/4, część obniżył i sprzedaż od sumy rs. 5,751 kop. 68 rozporządził, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1603a na dzień 2 (14) Maja 1869 r. godzinę 10 rano oznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 5,751 kop. 68, jako szacunku zniżonego.

Warszawa d. 10 (22) Kwietnia 1869 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.
W terminie powyższym nieruchomości Nr. 1603a w Warszawie położona przysądzoną została ostatecznie Władysławowi Otto Patronowi przy Trybunale Cywilnym w Warszawie za sumę rs. 7,211, lecz ten warunków licytacyjnych nie dopełnił, jak przekonywa świadectwo W. Radey Dworu Zgórskiego, Pisarza Trybunału Wydziału I. dnia 16 (28) Czerwca 1869 r. wydane, przeto sukcesorowie Cecylii Wysiekierskiej, jako to:

- a) Honorata z Wysiekierskich Krajewska wdowa, w Płocku.
- b) Helena z Wysiekierskich Librowska, wdowa.
- c) Konstancja z Wysiekierskich Bierkowska, wdowa, obiedwie w mieście Krakowie.
- d) Helena Grodziecka.
- e) Aleksandra Grodziecka
- f) Antonina Grodziecka, panny pełnoletnie w mieście Lublinie.
- g) Cecylja Sierżputowska panna pełnoletnia pod Nr. 725 w Warszawie zamieszkała zamieszkanie prawne do niniejszego postępowania relicytacyjnego u Franciszka Siateckiego Adwokata w Warszawie pod N-rem 5723 zamieszkałego, obrane mające, jako wierzyciele hipoteczni sumy rs. 4 500 z procentem i kosztami, przedsięwzięli sprzedaż w drodze relicytacji przez publiczną licytację na risiko Władysława Otto Patrona w Warszawie pod Nr. 548 zamieszkałego, nieruchomości Nr. 160a w Warszawie położonej, a to w myśl art. 739 K. P. S.

Termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dodatkowych w drodze relicytacji nieruchomości r. 1608a w Warszawie położonej, wyznaczony został na dzień 28 Lipca (9 Sierpnia) 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 4,807 kop. 33 1/2, jako 2/3 części szacunku na licytację przez Patrona Władysława Otto postąpnionej, lub od sumy rs. 5,000 przez wierzycieli relicytujących podane.

Warszawa d. 8 (20) Lipca 1869 r.
Franciszek Siatecki, Adwokat.

Termin powyższy odbyty nie został, gdy jednak dwoma wyrokami Sądu Apelacyjnego daty 13 (25) Sierpnia i 3 (15) Września 1869 roku zapadłymi, apelacja Szymona Winawerda od wyroku Trybunału dnia 2 (14) Maja 1869 r. zapadłego, oddaloną została, zatem sukcesorowie Cecylii Wysiekierskiej przedsięwzięli sprzedaż w drodze relicytacji nieruchomości Nr. 1603a w Warszawie położonej, na risiko Władysława Otto Patrona w Warszawie pod Nr. 548 zamieszkałego, a to w myśl art. 739 i nast. K. P. S.

Sprzedaż kierować będzie Franciszek Siatecki Adwokat, w Warszawie pod N-rem 5723 przy ulicy Długiej zamieszkały.

Termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków dodatkowych sprzedaży w drodze relicytacji nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie, wyznaczony został na dzień 12 (24) Listopada 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,807 k. 33 1/2, jako 2/3 części szacunku na licytację przez Patrona Władysława Otto postąpnionej lub od sumy rs. 5,000, przez wierzycieli relicytujących podane.

Warszawa d. 18 (30) Października 1869 r.
Franciszek Siatecki, Adwokat.

Po odbyciu w d. 12 (24) Listopada 1869 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków dodatkowych sprzedaży w drodze relicytacji nieruchomości Nr. 1603a w Warszawie, Trybunał wyrokiem tejże daty wyznaczył termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie na d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu wyżej wskazanym.

Ponieważ zaś Władysław Otto Patron złożył deklarację przed Pisarzem Trybunału Wydziału I. ze nieruchomości Nr. 160a w Warszawie, nabył na rzecz Izraela Przepiórki handlującego, w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego, i on deklarację tę zaakceptował, przeto obecnie działanie relicytacyjne

przeciwko Izraelowi Przepiórcie popieranem zostaje.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,807 k. 33 1/2, jako 2/3 części szacunku na licytację postąpnionej.

Warszawa d. 12 (24) Listopada 1869 r.

Franciszek Siatecki Adwokat

W terminie powyższym nieruchomości Nr. 1608a w Warszawie, przysądzoną została przygotowawczo Franciszkowi Siateckiemu Adwokatowi za sumę rsr. 4807 kop. 33 1/2 i Trybunał wyrokiem daty 27 Listopada (9 Grudnia) 1869 r. zapadłym wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczowej nieruchomości na d. 16 (28) Stycznia 1870 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,807 k. 33 1/2 jako 2/3 części szacunku na licytację postąpnionej.

Warszawa d. 1 (13) Grudnia 1869 r.
F. Siatecki, Adwokat.

N. D. 9179. Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Podaje do wiadomości, że na żądanie Romualda Podczaskiego, obywatela ziemskiego, w dobrach Kamockiej Woli Powiecie i Gubernji Piotrkowskiej zamieszkałego, u Władysława Jawornickiego Patrona Trybunału w Radomiu zamieszkanie obrane mającego, w poszukiwaniu sum: rsr. 14,850 i rs. 200 z procentem, aktem Piotra Wojciechowskiego Komornika przy Trybunale w Radomiu z daty 16 (28) Lipca r. b. zajęte zostały na przymuszona sprzedaż:

DOBRA ZIEMSKIE

Skotniki, z przyległościami, w Gminie i Parafji tegoż nazwiska, Okręgu i Powiecie Końskim Gubernji Radomskiej położone, do Edwarda Wzdulskiego obywatela w Warszawie Nr. 518; Jana i Salomei z Nowakowskich małżonków Stępnioń włościan ziemskich w Skotnikach i Antoniego Cudzińskiego właściciela domu w mieście Przedborzu Okręgu Końskim zamieszkałych, należące, ołęgłe od m. Przedborza wiorst 12, od Końska 42, od Radomia 112.

Dobra te położone nad rzeką Pilicą składają się z folwarku i wsi Skotniki, Wola Skotnicka Reczków, wsi Ojrzennia, Papierni, Justynowa, Józefowa, Wacławia i Wacławowa. Ogólna rozległość gruntów folwarcznych z lasami wynosi w przybliżeniu mérg 6,886 m. n. p. Gleba ziemi w ogóle żyzna z 3 klasa

a) Folwark Skotniki, w tym: dom z drzewa szabrowany pod gontem, budowa mrowana piętrowa starym zamkiem zwana pod gontem, przed temi na dziedzińcu altanka z brzeziny i kompas kamienny, a w tyle kloaka, kurniki i lodownia z drzewa, dom szabrowany pod gontem, chlewy i studnia, 4 domy z drzewa pod gontem i chlewiki, budynek, w którym mieszkanie i stajnie, chlewy i studnia z drzewa, 3 stodoły z drzewa w słupy mrowane, w jednej z nich młocarnia z sieczkarnią i kierat, stajnia z drzewa w słupy mrowana, stajnia i owczarnia z drzewa w słupy mrowana. Ogrody owocowy w tym huśtawka i stół kamienny, i 3 warzywnie. Sądawki, płoty i parkany. We wsi Skotniki dom gontem kryty, chlewy i studnia, dom z drzewa w 1/2 części z drzewa, zajmowany przez kowala Andrzeja Łopusińskiego, w tyle stodoła pod słomą do tej osady kowalskiej należy 4 morgi gruntu, dom, piwnica, stodoła i obórka wraz z szopą, chlewami i studnią z drzewa ustąpione na użytek szkoły wiejskiej, karczma ze stajnią i domek drewniany, 2 domy z drzewa jeden w połowie, drugi w 1/2, części należy do dziedzica, gorzelnia mrowana na piętro pod gontem z aparatem Pistorjusza i rekwiwizjami, wólownia mrowana pod gontem i drwałka, studnia wywarowa i suszarnia z drzewa pod gontem, dom sześciorek z drzewa pod gontem i chlewy, tego domu 1/6 część Komisja Włościańska dała na własność Ignacemu Bardzińskiemu.

b) Folwark Wola Skotnicka, w tym: zrab dom, 2 stodoły, spichlerz i chlewy z drzewa pod gontem, we wsi, kuźnia z drzewa pod gontem, chałupa z obórka w 1/3 części do dworu, a w reszcie do włościan należy, karczma i obórka drewniane, budynek zwany browar stary z cegły, w pruski mur pod gontem. Oba folwarki należą do Edwarda Wzdulskiego i wydzierżawione Leopoldowi Makomaskiemu od 12 (24) Czerwca 1864 r., za czynsz roczny rs. 3,700 na lat dziesięć.

c) Folwark Reczków, w którym dwór, o gródek owocowy, chlewy, kurniki, obora i stajnia pod gontem, 2 stodoły i spichrz pod słomą, owczarnia z drzewa pod gontem; we wsi dwa domy i obórka pod gontem, stodoła z drzewa dranicami kryta, kuźnia z drzewa z narzędziami kowalskimi, dom pod gontem w 1/4 należy do dworu, także dom, stajenka i stodoła, wozówka z drzewa, piwnica w ziemi i bróg słomą kryty, karczma z drzewa i studnia. Folwark Reczków należy do Edwarda

Wzdulskiego, a wydzierżawiony Janowi Sienkiewiczowi od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. do tegoż dnia 1870 za czynsz za cały czas rs. 1,151 kop. 40 już zapłacony. Z gruntów folwarcznych 30 mérg ziemi jest w posiadaniu Franciszka Chudy.

d) Papiernia, osada fabryczna położona w lesie, ma około mérg 60, w tej dom mrowany pod gontem, ze stajnią, stodołą i oborą, stodoła, chlewy, wszystko z drzewa, fryszarka z drzewa pod gontem o jednym ognisku i o jednym młocie, poruszana za pomocą dwóch kół wodnych, wyrabia żelazo kute, w tej utensylja potrzebne, pogródkie, most, węglarnia mrowana i upust z drzewa. Osada ta należy wraz z propinacją i rybółstwem na stawie do Jana i Salomei z Nowakowskich Stępnioń i Antoniego Cudzińskiego.

e) Młyn i tartak Ojrzennia w przybliżeniu mają rozległości mérg 6,000 nieurządzone, w nich sosnina, dęby, jesiony, klony, brzoza, świerczyna, jedlina, buczyna, drzewo młode, sążniowe, mało zwarte, miejscami pień wycięte. Przy granicy dóbr Skotnik, Klewa i Sulborowiec był kontrowers, lecz ten załatwiony i przeprowadzona linja graniczna; a drzewo na wspólną korzyść właścicieli rzeczonych dóbr, ma być wycięte. W lasach są smolarnie dwie, posiada Jankiel Hoch i płaci z jednej rocznie rs. 90, z drugiej z pieca pc rsr. 5. Tomasz Majchrzak płaci z pieca rsr. 4. W lesie są budynki: dom, stajnia, obora, 2 baraki, chlewy i studnia drewniane. W dobrach są kopalnie rudy żelaznej i kamienia piaskowego w dużych i małych płytach. Wsie Skotniki, Wola Skotnicka, Reczków, Ojrzennia, Papiernia, Justynów, Józefów i Wacławice, są uwiązzone i mają prawa służebności leśnych i pastwiskowych z hipoteki jawne.

Podatki i ciężary opłacane rocznie wynoszą rs. 1,305 kop. 87 1/2.
Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Końsku Antoniemu Rychłowskiemu, i Wojtowi Gminy Skotniki Ludwikowi Zak dnia 31 Sierpnia (12 Września) r. b., wnieiony do księgi wieczystej dnia 14 (26) Września r. b., a wpisany do księgi zaarrestowań w Kancelarji Pisarza Trybunału w Radomiu dnia 24 Września (6 Października) r. b.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi w dniu 26 Grudnia (7 stycznia) 1869/9 r. o godzinie 10 z rana, na posiedzeniu Trybunału w Radomiu.

Obszejszy opis dóbr i warunki sprzedaży będą do przejrzęcia w Kancelarji Pisarza Trybunału i u Władysława Jawornickiego Patrona sprzedaż tę popierającego, w Radomiu urzędującego.

Rgdem d. 25 Wrześ. (7 Paźd.) 1868 r
Szczuka.

Jako kopja tego obwieszczenia wywieszona została w dniu dzisiejszym na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, poświadczam.

Radom d. 25 Wrześ. (7 Paźd.) 1868 r.
Szczuka.

W dniu 27 Lutego (11 Marca) r. b. odbyto przygotowawczą sprzedaż i przysądzenie otrzymał Romuald Podczaski za sumę rub. sr. 33,333 kop. 35. Sprzedaż stanowcza nastąpi w dniu 5 (17) Sierpnia r. b. Ponieważ na żądanie Zygmunta Płoczyńskiego wierzyciela rozporządzone takse dóbr, przeto jeżeli ta sporządzona zostanie, licytacja wywołana będzie od ceny takse wykryć się mającej, a w braku licytantów od 2/3 części takowej. W razie nie sporządzenia takse przez rzeczzonego wierzyciela, licytacja wywołana zostanie od rs. 50,000, a w braku licytantów od 2/3 części takowej.

Radom d. 28 Lutego (12 Marca) 1869 r.
Szczuka.

W terminie powyższym, sprzedaż stanowcza nie odbyła się dla zaszyłych sporów, po usunięciu takowych, Romuald Podczaski aktem przed Włodzimierzem Kretkowskim Rejentem w Warszawie, w dniu 29 Września (11 Października) r. b. sporządzonym prawa swe do sum rs. 14,850 i rs. 200 z procentami poszukiwanych, w drodze subhastacji dóbr Skotnik ustąpił na rzecz Domu Handlowego S. A. Fraenkel w Warszawie pod Nr. 602 zamieszkałego mającemu; dalsze więc popieranie sprzedaży dóbr Skotnik na rzecz tegoż Domu Handlowego reprezentowanego przez swego Naczelnika Antoniego Laskiego u Władysława Jawornickiego Patrona Trybunału w Radomiu, zamieszkanie prawne obrane mającego nastąpi. Do sprzedaży stanowczej oznaczony jest nowy termin na

dzień 20 Stycznia (1 Lutego) 1870 r. godzinę 10 z rana, która to sprzedaż odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Radom d. 2 (14) Grudnia 1869 r.
Szczuka.

N. D. 9191. W adomo czynię, że w dniu 8 (20) Grudnia r. b. o godz. 10 z rana za Żelazną bramą szefa machoniowa i kredens jesionowy, a o godz. 11 z rana na Nowem mieście meble jesionowe, garderoba mebla i dameka, świecznik, rądlę, moździerz, żelazko mosiężne, olej kreda i t. p. w dniu 9 (21) t. m. i r. o godz. 10 z rana na Starem mieście książka biblja ewangelicka w roku 1576 drukowana, zaś w dniu 12 (24) Grudnia t. r. o godz. 11 z rana meble jesionowe, garderoba damska i mebla, to jest: suknie jedwabne i perkalikowe, frak, 2 kołdry, okrycie, parasol i t. p. w Warszawie jako placach głównych targowych w drodze egzekucji zajęte nieruchomości, przez publiczną licytację sprzedane będą.

J. Orłowski Komornik.

N. D. 9178. Prawnie zajęte w egzekucji sądowej nieruchomości, jako to: lichtarze mosiężne, świecznik, pajak, lustro, zegar, meble jesionowe, naczynia kuchenne, książki hebrajskie w dniu 8 (20) Grudnia 1869 roku o godz. 12 z południa na placu targowym Muranów; meble jesionowe, fotel, szafa jesionowa w dniu 10 (22) Grudnia 1869 r. o godzinie 20 z rana na placu przed Lwem zwanym w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 4 (16) Grudnia 1869 r.
M. Chraszczewski, Komornik.

ZAPOZYWY EDYKTALNE I ŚLEDZCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 9100. Судъ Исправительной
Полиціи въ Пляцкѣ.

Синъ вызываетъ Герша Гершеневича, шапника, преже въ городѣ Пляцкѣ проживающаго, а въ настоящее время изъ мѣста пребыванія неизвѣстнаго, дабы въ продолженіи 30 дней, отъ дня настоящаго вызова, явился въ здѣшнемъ Судѣ для выслушанія приговора Апелляціоннаго Суда Царства Польскаго по дѣлу его послѣдовавшему, въ противномъ же случаѣ, будетъ съ нимъ поступлено по закону.

Г. Пляцкѣ, Ноябрь 3 (15) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судѣ,
Новодворскій.

Zapozywa Herza Gierszonowicza czapnika, poprzednio w mieście Płocku zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, iżby się w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapowzu licząc, stawił w Sądzie tutejszym, do posłuchania wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, w sprawie jego zapadłego, w przeciwnym bowiem razie, postąpnionem z nim będzie p. dług prawa.

Płock dnia 3 (15) Listopada 1869 roku.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 9174. Судъ Исправительной
Полиціи въ Яновѣ.

Вызываетъ сынъ Хаю Гамермана, жену Кельмана Гамермана, постоянную жительницу города Люблина, а временно въ семьѣ году проживающую въ м. Модлибѣжѣ, въ настоящее время неизвѣстную по мѣсту проживанія, дабы въ теченіи 30 дней явился въ семьѣ Судѣ, въ противномъ случаѣ, поступлено съ нею будетъ по закону.

г. Яновѣ, дня 27 Нолб. (9 Декаб.) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судѣ,
Махниковскій.

Zapozywa Chaję Hamerman, żonę Kiełmana Hamerman, stałą mieszkankę miasta Lublina, która czasowo w r. b. zamieszkiwała w mieście Modliborzycach, a obecnie z pobytu nie jest wiadomą, iżby dla złożenia oświadczenia w swej sprawie w Sądzie tutejszym w dniach 30 stawiała się, gdyż w razie przeciwnym, postąpnioną z nią będzie podług prawa.

Janów, 27 Listopada (9 Grudnia) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Machnikowski.

N. D. 9137. Судъ Исправительной
Полиціи въ Г. Калишѣ.

Предлагаетъ Рыфъ Висницъ, постоянной жительницы города Калиша, въ настоящее время съ мѣста своего жительства неизвѣстной, явится въ здѣшнемъ Судѣ въ продолженіи 30 дней, ибо по истеченіи означеннаго срока, будетъ съ нею поступлено по законамъ.

г. Калишъ 25 Нолб. (7 Декаб.) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судѣ,
Бромпирскій.